

# Gazeta OSTROWIECKA

TYGODNIK ZAŁOGI HUTY „OSTROWIEC” W OSTROWCU ŚW.

NUMER 28 (1990) NAKŁAD 15.000 12 LIPCA 1991 R. ROK XLI CENA 700 ZŁ.

## Widmo bezrobocia

### Oby nie było za późno

Byłam świadkiem przebiegu dyskusji Rady Miejskiej, która zdecydowała o postawieniu w stan likwidacji ostrowieckiego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego. Około 200 osób w niedługim czasie może pozostać bez pracy. No wi właściciele odkupionej od likwidowanej jednostki ma-

jątku, nie mają żadnego obowiązku, by zatrudnić dotychczasowych pracowników.

Takie są fakty. Czy tej tragedii, bo bez wątpienia pozostanie bez pracy, która dla większości z nas jest jedynym źródłem utrzymania nią jest, można było uniknąć? Wydaje

mi się, że tak. W powodzi dyskusji politycznych rozgrywek, wojny na górze, rozliczeń, nawoływania do wojny na dole, władza jakby zapomniiała o ludziach. O tym, że przyzwyczajeni do socjalnego bezpieczeństwa, pewnego miejsca pracy, tego że jakoś to będzie, nie potrafili znaleźć się w nowej rzeczywistości i długo jeszcze tak będzie.

W całej ludzkiej populacji tylko jej część to osoby przedsiębiorcze. Reszta to przecież pracownicy najemni. Nie ci, którzy prowadzą własny inte-

**DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

## Rzecznik prasowy UM informuje

### JAK MINĄŁ TYDZIEŃ

W poniedziałek, 1 lipca zebrała się komisja oświaty i kultury RM, która przyjęła projekt tablicy upamiętniającej działalność ostrowieckich harcerzy z Szarych Szeregów w latach 1942-44. Tablica zostanie wmurowana jeszcze w tym roku na kamienicy przy placu Wolności 35, gdzie podczas okupacji mieścił się tajny zakład rusznikarski. Komisja dyskutowała na temat roli i funkcji inspektorów: do spraw kultury i sztuki

oraz kultury fizycznej Urzędu Miasta.

Tego dnia na cotygodniowym posiedzeniu zebrał się Zarząd Miasta, który zatwierdził plany finansowe MOSiR oraz plany finansowe będące w dyspozycji inspektorów UM do spraw kultury i sztuki oraz kultury fizycznej i sportu. Kolejnym ważnym punktem obrad zarządu była ocena stanu ekonomicznego przedsiębiorstwa komunalnego PHU.

Środa, 3 lipca. Po południu odbyła się nadzwyczajna sesja RM, podczas której radni podjęli uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania likwidacyjnego PHU. Na likwidatora przedsiębiorstwa RM powołała mecenas Bogumiła Rupa.

czajna sesja RM, podczas której radni podjęli uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania likwidacyjnego PHU. Na likwidatora przedsiębiorstwa RM powołała mecenas Bogumiła Rupa.

Piątek, 5 lipca. Z trwającego 6 tygodni w USA kursu samorządowego powrócił prezydent miasta, Lech Janiszewski.

W Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Częstochowie dyrektor Wojciech Kosiński otworzył kolejną interesującą wystawę pod nazwą „Mości panie dobrodzieju, czyli kultura szlachecka w Polsce w XVII-XIX w.”

J. Rusiecki

## PHU stan likwidacji

### ● Czy do tego dojść musiało ● Dlaczego nie spółka pracownicza

W środę 3 lipca późnym popołudniem odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, której jedynym tematem było podjęcie decyzji o likwidacji Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego, jednostki dla której organem założycielskim jest prezydent miasta.

Przedsiębiorstwo to powstało w 1990 roku na bazie dotychczasowej filii WPHW w Kielcach. W maju tego roku przekazane zostało w gestię terenowego organu administracji państwowej. Warto wspomnieć, że własnością PHU jest dom handlowy Feniks i Jubilat, pawilon przy ul. Sienkiewicza, sklep meblowy przy Furmańskiej, pawilon handlowy przy ul. Kilińskiego i Okólnej oraz budynek biurowy, magazyn. Kondycja finansowa przedsiębiorstwa jest już od dłuższego czasu jest zła. Rok ubiegły przyniósł deficyt. Teraz zadłużenie przedsiębiorstwa sięgnęło sumy 9 miliardów zł, co stanowi równowartość majątku przedsiębiorstwa.

Wyniki przedsiębiorstwa z miesiąca na miesiąc są coraz gorsze, a zadłużenie wobec budżetu i banku wzrasta. Pod koniec maja uchwałą Zarządu Miasta powołano zespół na czele którego stanął przedstawiciel UM Stanisław Kuziemka, a w jego skład weszli przedstawiciel Izby Skarbowej w Kielcach, przedstawiciel banku, pracownicy PHU — członkowie Rady Pracowniczej, zw. zaw., kierownictwa. Jak poinformował radnych przewodniczący S. Kuziemka zespół stwierdził, iż jedynym rozwiązaniem dla PHU jest postawienie przedsiębiorstwa w stan likwidacji i to szybkiej, by nie pogłębiać strat, by uchronić zakład przed upadłością.

Środki uzyskane ze sprzedaży majątku PHU pozwolą na spłacenie należności wobec budżetu, banku, dostawców towarów, oraz pokryją koszty związane z wypowiedzeniem umów o pracę. Zakłada się sprzedaż poszczególnych

**DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

W połowie czerwca niemal na wszystkich przystankach i tablicach ogłoszeń pojawiły się niebiesko drukowane zaproszenia na spotkanie w Imię Jezusa — do Klubu Technika. Ponieważ otrzymaliśmy dość dużo telefonów z pytaniami co to takiego, wyjaśniamy, że by-

## Inni czy tacy sami

to to spotkanie modlitewne protestantów. Wynajęcia sali dokonał przedstawiciel Zboru Zielonościwotkowego. Uczestniczyli w większości ludzie przyjezdni, zaledwie po kilka osób z naszego miasta. Postronnym obserwatorem najbardziej podobaly się pieśni religijne, melodyjne, radosne.

„Nie ma krytyki szkodliwej, tylko brak krytyki przynosi szkodę”

(Kisiel)

## Rozmowa z dyr. H. Krekorą

### Stało się

— Panie dyrektorze miasto, a przede wszystkim huta lotem błyskawicy obiegła wieść o mających nastąpić wkrótce zwolnieniach grupowych. Proszę zdemontować albo potwierdzić te plotki.

— Nie ukrywam, iż zamierzamy ograniczyć zatrudnienie. Jest to konieczność, która wynika z potrzeby przystosowania się do nowych warunków.

— Wielkość zatrudnienia wynikać musi z możliwości produkcyjnych zakładu, z możliwości zyskowego zbytu jego produktów. Takie są reguły gry rynkowej.

— Oczywiście, że tak. Sytuacja naszego przedsiębiorstwa, podobnie jak większość polskich zakładów nie jest najlepsza. Rynek krajowy leży zupełnie. Z eksportu wyższe się nie da. Pogłębiająca się recesja zmusiła nas do liczenia każdego grosza. Zaczęliśmy dochodzić do wniosku, że dłużej nie da się utrzymywać takich przerosłów zatrudnienia, jakie występują w hucie. Przyglądając się wydajności pracy przypadającej na jednego zatrudnionego w naszym zakładzie stwierdziliśmy, że jest ona jedną z niższych w przemyśle hutniczym. Za nami jest tylko huta Zygmunta i Zarbrze.

W tym roku prawdopodobnie przekształcimy hutę w spółkę skarbu państwa. Patrząc na przykład Starachowic nie chcemy, by z nami stało się to co z FSC.

Zaczęliśmy liczyć i zastanawiać się nad tym, jak huta ma wyglądać, by była choć w części podobna do tego typu zakładów europejskich. Z pierwszych analiz wynikało, iż powinniśmy ograniczyć zatrudnienie o ponad 3 tys. osób.

— Kto robił te opracowania?

— Dział organizacji i zarządzania. Założyliśmy, że najpierw zrobimy przymiarę czysto ekonomiczną. Następnie dane te zostały rozesłane do poszczególnych komórek organizacyj-

nych, po to by kierownicy wydziałów, działów, czy wreszcie zakładów mogli zrobić szczegółowe opracowania. W tym momencie wystąpiło szereg niemożliwości. Wszyscy podeszli do kwestii bardzo emocjonalnie. Nie ma się tu na prawdę czemu dziwić, bo z reguły zwolnienia grupowe kojarzą się z tym, co stało się w Starachowicach. Firma pada, więc zwalnia się ludzi.

Prawda jest taka, że obojętnie czy staniami się spółką, czy pozostaniemy przedsiębiorstwem państwowym musimy racjonalizować zatrudnienie. Dla nikogo, kto pracuje w hucie nie jest tajemnicą, że występują ogromne przerosły zatrudnienia.

My nie chcemy ludzi zwalniać i pozbawiać środków do życia. Dlatego tak długo jak było to możliwe odwlekaliśmy decyzję o redukcji zatrudnienia. W roku ubiegłym było to możliwe, w tym już nie.

W zakładzie następują zmiany organizacyjne, zmiany w zakresie techniki, a to na całym świecie wiąże się z zmniejszaniem liczby pracowników. Jeżeli do niedawna w stolowni wytapiano 6 pieców, a obecnie pozostało 4 to coś z załogą trzeba zrobić.

— Na świecie wiele rzeczy jest normalnych i nie budzi tyle emocji, nie powoduje dramatów.

— Zdając sobie z tego sprawę. Wiem, że huta jest motorem tego miasta ale innej drogi do tego, by zakład mógł dostosować się do obecnych reguł gry ekonomicznej po prostu nie ma.

Chcąc złagodzić skutki podejmowanych decyzji uważamy, że pomogłyby nam wcześniejsze emerytury. Pamiętać należy o tym, że zawód hutnika jest szczególnie ciężki. Hutnicy pracują w bardzo szkodliwych dla zdrowia warunkach. Myślę, że rząd powinien wyrazić zgodę na wcześniejsze emerytury. W ten sposób 1000 osób miałyby pewne źródło utrzymania.

— Stwierdził pan, że sprawa redukcji zatrudnienia w hucie budzi wiele emocji, chociaż za-

**DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

## Furnel

FURNEL INTERNATIONAL LTD Sp z o.o.  
SKLEP MEBLOWY  
Ostrowiec Św. ul. Traugutta 13  
tel. 525-53

oferuje:  
— nowoczesne i tradycyjne modele mebli  
— meble biurowe i gabinetowe standardowe i luksusowe  
— fototapety, plakaty — postery — grafiki, nawilżacze.  
Zapraszamy.

223-r-91

### REWELACJA!

NAJNOWOCZESNIEJSZY  
KOMPUTER RFN  
DO ODCHUDZANIA

spełni twe marzenia o szczupłej sylwetce.

Już po pierwszym zabiegu od 1 do 5 cm mniej w biodrach.

Hotel „Lysica” pokój 107  
tel. 531-81 do 88, w. 219

211-r-91



# Widmo bezrobocia

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

res, ale ci którzy sprzedają swą siłę roboczą. Są po prostu pracownikami i tylko nimi potrafią być. Dla nich to inni organizują miejsca pracy. Jedni się więc bogacą inni mają środki do życia. Taka jest kolej rzeczy.

Postawiłam pytanie, czy tej tragedii można było uniknąć. Twierdzę, że można było gdyby ludziom wcześniej powiedziano i uświadomiono, że bez zmian organizacyjnych, bez redukcji zatrudnienia, bez wyzbycia się nierentownych części majątku przedsiębiorstwa nie da się uniknąć bankructwa. Można tylko, jak w przypadku PHU doprowadzić do tego, że nie pozostaje już nic jak wyprzedać majątek, by spłacić pożyczki i zobowiązania wobec skarbu państwa. To może brzmieć okrutnie, ale chcąc ratować całość, trzeba poświęcić jej nieefektywne części. Wówczas zamiast 200 bezrobotnych byłoby 100. To także dramat, tyle tylko że dotykający mniejszej części na-

## Zawieszono kursy MPK

Od 1 lipca MPK zawiesiło sześć linii autobusowych. Nie kursuje w okresie wakacji: 6A (od Kolonii Robotniczej 29) ul. Bzecka — Denków Rynek), 13 Bis (huta — Nietulisko), 38 (Zakład Metalurgiczny — Goździelin), 39 (przychodnia ZOZ — Nowa Dębowa Wola), 41 (ZM — Mirkowice).

Ponadto wprowadzono nowe rozkłady jazdy m.in. na trasach: 8, 14, 19. „Osemka” — kursuje teraz na Gutwin co pół godziny, umożliwiając pasażerom szybszy dojazd do ośrodka rekreacyjnego. „Dziewiętnastka” przewozi obecnie pasażerów co 40 min., zaś „czternastka” co godzinę i 40 min.

(m)

## Targowica zarabia

Już przeszło 800 mln zł wpłynęło do kasy miejskiej dzięki targowisku przy ul. Stowackiego. Pieniądze te w większości zostały wykorzystane na rozbudowę bazaru. Niestety tempo robót budowlanych jakby zmalało. Powodem przestoju jest z jednej strony brak gotówki, z drugiej zaś niespodzianka techniczna — w pewnym momencie robót drogowych załamał się kanał burzowy w rejonie ul. Cegielińskiej. Jak twierdzi wiceprezydent miasta inż. Henryk Gruska pozostałe do wykonania prace inwestycyjne będą zrobione jeszcze tego lata, a do końca br. Zakład Budżetowy „Targowica” zarobi przeszło miliard zł.

Wierzmy prezydentowi na słowo. Pożyjemy — zobaczymy.

(z)

PHILIPS-AUDIO-VIDEO oraz sprzęt AGD  
CASIO — instrumenty muzyczne  
HURT, DETAL

Budynek Pozmoczytu I p. os. Słoneczne 41.  
Realizujemy zamówienia indywidualne.

236-r-91

szego umęczonego społeczeństwa.

Z obserwacji tego co się w naszym kraju dzieje, co stało się w pobliskich Starachowicach uświadommy sobie, co może stać się z naszym miastem. Tak samo jak Starachowice związanym przede wszystkim z jednym wielkim zakładem pracy. Zwalnając część załogi ratujemy być może całe miasto.

Andrzej J. Kiczor w piątkowo-niedzielnym wydaniu „Echa Dnia” z 5-7 lipca w artykule „Śmierć na żywo. Star czyli Psia Gwiazda” pisze: „Dożyliśmy takich dni, że katastrofy możemy oglądać nie tylko z ekranu telewizyjnego, bądź kinowego, lecz na żywo. Katastrofy — oprócz dziejących się u nas — następują obok nas. Na wyciągnięcie ręki. Patrzymy na nie przez grubą szybę, jakby zaglądając do akwarium, w którym piranie pożerają narybek. A nam wydaje się, że za tą szybą jesteśmy bezpieczni...”

Tak nam się wydaje. Ale nikt nie wie, w którym momencie katastrofa dotknie właśnie jego. Każdego z nas. Bankructwa przedsiębiorstw na Zachodzie są rzeczą naturalną. Tak, tylko tam na miejsce jednego upadającego powstają dwa nowe. Łatwo o przekwalifikowanie się, o zdobycie nowego miejsca pracy. Daleko nam do Zachodu. Zgoda, ale czy w dzisiejszych czasach, w przypadku takiego państwa jak nasze można pozostawić wszystko żywiołowi. Wolnej grze sił rynkowych. I kapitalizm zna instrument in-

Na ręce dyrektora naczelnego Huty „Ostrowiec” mgr inż. Henryka Krekordy wpłynęło od dyr. „Energokamu” pana Stanisława Majora pismo następującej treści:

„W imieniu właściciela Przedsiębiorstwa Zagranicznego „Energokam” oraz jego kierownictwa składam serdeczne podziękowania dla Pana Dyrektora oraz pracowników Huty „Ostrowiec”, a w szczególności kierownictwu, i załodze Zakładu Budowy Maszyn Huty Ostrowiec za terminową i staranną realizację naszego zamówienia.

Wykonana w kwitnieu przez Waszą hutę konstrukcja sta-

## Dobre referencje

lowa hali została zmontowana na budowie cementowni w Norwegii, a wykonawca montażu wyraził zadowolenie z jakości i terminowości dostaw.

Fakt ten stanowi dobre referencje dla Huty „Ostrowiec” jak również Przedsiębiorstwa Zagraniczne „Energokam”, za co serdecznie dziękuję.

W przygotowaniu są dalsze kontrakty z dotychczasowym partnerem zagranicznym, po ich podpisaniu będziemy informować Was o możliwościach dalszej współpracy”.

(d)

trwencji państwowego. Czy nie słusniejsza byłaby w naszym przypadku teoria konwergencji, wzajemnego przenikania się ustrojów. Dlaczego do takich drastycznych metod jak nasze nie uciekają się na Węgrzech, w Czechosłowacji? Dlaczego tak mało wiemy o tym jakimi drogami nasi południowi sąsiedzi podążają do gospodarki rynkowej.

Czy przykład Mławy, agresji skierowanej przeciwko Cyganom nie jest przypadkiem rozładowaniem frustracji ogarniającej nasze społeczeństwo. Konfliktu biedni-bogaci! Reportaż radiowy z Mławy nadany w pierwszym programie PR w sobotę 6 lipca zdaje się to potwierdzać. A czy kamienie rzucone w okna działu kadr Huty „Ostrowiec” nie są alarmującym sygnałem?

Racjonalizujemy pracę w zakładach, rozliczamy w kategoriach zysku. Niech jednakże powstają nowe miejsca pracy. Nie wolno zabijać produkcji, tylko ją wszelkimi metodami pobudzać. Cytowany przez naszą gazetę wielki potentat produkcyjny USA Iacocca przestrzega przed nadmiernym fiskalizmem, który w efekcie prowadzi do zastojów, do zamordowania produkcji. Czas, by zrozumieli to kierujący krajem. Czas, by biorąc na swoje barki władzę, zdali sobie sprawę, że ciąży na nich odpowiedzialność za los milionów Polaków. To nie naród ma uczyć rządzących, to oni powinni prowadzić naród do lepszej przyszłości, a naród w wolnych wyborach ma być weryfikatorem poczynań władzy. Chyba, że na gruzach nowa władza chce budować świetlaną przyszłość dla przyszłych pokoleń. Ale czy nie jest to cena za wysoko. Czy naprawdę nie ma innej metody?

D. Rucińska

# Stało się

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ne konkretne decyzje jeszcze nie zapadły.

Procedura związana ze zwolnieniami grupowymi wymaga negocjacji ze związkami zawodowymi. Jeszcze organizacje związkowe nie zostały przeze mnie oficjalnie powiadomione o tej decyzji. Chcę, by podczas wielorakich dyskusji wybrać optymalne dla załogi i zakładu rozwiązanie. Jeszcze raz podkreślam, w pełni zdaję sobie sprawę z wagi tej decyzji. Pragnę złagodzić jej skutki do minimum.

Jesteśmy w trakcie dogadywania umów, które w efekcie zaowocują zawiązaniem dwóch spółek typu joint ventures. Znalazłoby w nich zatrudnienie 300 osób. Chciałbym poprzez spółki pracownicze sprywatyzować cały dział socjalny. Ponadto głównym technologiem wspólnie z głównym mechanikiem robią opracowanie na temat tego, co ewentualnie z rzeczy zamawianych poza hutą można byłoby robić w zakładzie.

Chcę spotkać się z wojewodą, by omówić wspólnie z dyrektorami innych zakładów Kieleccyżny możliwości złagodzenia skutków bezrobocia w naszym regionie. Chcemy wspólnie szukać pracy dla zwalnianych.

Jestem także po rozmowach z Zarządem Miasta. Chcemy razem z Solidarnością tworzyć inkubatory przedsiębiorczości.

— **Czy to prawda, że opracowywane są imienne listy osób, które mają być zwolnione.**

— Nieprawda. Jest to przekłamanie, wypaczenie naszych intencji. Nie chodziło nam o listy imienne, bo żeby je tworzyć trzeba mieć najpierw sprezywane kryteria. Tych jeszcze nie ma.

— **A kto te kryteria opracuje?**

— Będą ustalone podczas negocjacji między dyrekcją, Radą Pracowniczą a organizacjami związkowymi. Nie będą to indywidualne ustalenia w poszczególnych jednostkach organi-

zacyjnych, ale jednakowe dla całego zakładu.

— **Kiedy zamierza pan oficjalnie o zwolnieniach grupowych zawiadomić związki zawodowe?**

— Sądzę, że nie wcześniej jak pod koniec lipca. Zwolnienia zatem mogą nastąpić po 1 października. Związane to jest także z okresem wymówień, wypłaćaniem odprawy, która w zależności od stażu pracy może sięgnąć trzykrotnej wartości miesięcznych poborów pracownika.

— **Proszę powiedzieć, kiedy pracownicy mogą liczyć na pierwsze efekty działań mających złagodzić skutki podejmowanych decyzji.**

— Myślę, że na początku sierpnia będziemy wiedzieli jakie jest stanowisko rządu w kwestii przejścia na wcześniejsze emerytury.

— **Podczas zebrania delegatów na Ogólne Zebranie samorządów wspomniał pan o możliwości dzierżawienia przez pracowników huty części jej majątku, celem uruchamiania wytwórczości na własne ryzyko. Czy, gdy dziś zgłosi się do pana pracownik z taką propozycją może liczyć, że zostanie potraktowany poważnie.**

— Oczywiście, że tak jeżeli tylko stworzy gwarancję, że wywiąże się ze zobowiązań wobec zakładu.

— **Czy procesy zachodzące w naszym zakładzie są nieodwracalne. Czy w przypadku ożywienia gospodarczego huta będzie zwiększała zatrudnienie?**

— Nie. Nowoczesna technologia wiąże się ze zmniejszaniem zatrudnienia. Podobne procesy zachodziły w znanej już części naszych pracowników niemieckiej firmie Badischesthalwerke. Zakład ten był przed laty wdo-kładnie takiej samej sytuacji jak my obecnie. Procesy zmian zaczęły od redukcji zatrudnienia. Inna sprawa, że tam o znalezienie miejsca pracy było o wiele łatwiej, niż u nas. Za pracę można było iść w drugi koniec Niemiec wiedząc, że znajdzie się tam mieszkanie. Mam nadzieję, że kadra inż-techn. huty potrafi wykorzystać szansę i zrobić z huty podobną firmę jak Niemcy.

Roz. D. RUCIŃSKA

## PHU stan likwidacji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1  
składników mienia osobom fizycznym lub prawnym w drodze przetargu otwartego lub na podstawie oferty ogłoszonej publicznie.

Po wysłuchaniu tej informacji radni zadawali szereg pytań zarówno przedstawicielom przedsiębiorstwa o- becnym na posiedzeniu jak i członkom zarządu.

Radny Baranowski — Jaka jest opinia Rady Pracowniczej i związków zawodowych na temat likwidacji przedsiębiorstwa?

Radny Durak — Czy nie można było wcześniej sprywatyzować PHU. Szukać sposobów uratowania firmy. Czy wolno było tak długo czekać, aż sytuacja stała się tak dramatyczna.

Kierowniczka Domu Handlowego Jubilat — Chcieliśmy się usamodzielnic, założyć spółkę, ale Rada Pracownicza nie wyraziła zgody na oddzielenie od firmy jej dobrze prosperującej części. Teraz cała załoga PHU pozostanie bez pracy.

Pełniący obowiązki dyrektora Jan Kowalski — Od stycznia dyrektor firmy pan Stachula jest na zwolnieniu lekarskim. Usamodzielniając się od Kielec przejęliśmy przedsiębiorstwo zadłużone. Już na starcie mieliśmy straty. Do końca ubiegłego roku pracowaliśmy dobrze. Dopiero ten rok, kiedy to siła nabywcza ludności uległa znacznemu

zmniejszeniu zaczął przynosić nam z miesiąca na miesiąc rosnące straty. Ponadto wysoko oprocentowany kredyt bankowy skutecznie ograniczał nasze możliwości. Próbowaliśmy się ratować. Wydzierżawialiśmy pomieszczenia, ograniczać zatrudnienie.

Uważam, że można było wcześniej próbować tworzyć spółki pracownicze, wydzierżawiać pracownikom lokale sklepowe.

Teraz pozostaje już nic innego jak szybka likwidacja, by uniknąć lawinowego wzrostu zadłużenia.

Radny Durak — Dlaczego poszczególne jednostki nie chciały się usamodzielnic. Czy organy samorządu pracowniczego sugerowały takie rozwiązanie. Czy władze miasta nie występowały z propozycją zagospodarowania majątku PHU? Co z komunalizacją tego mienia?

Prezydent Waszka — Pracownicy PHU były zainteresowane wydzierżawianiem sklepów. Nie było jednak zgody organów samorządu. Urząd Miejski szukał kontrahentów z Zachodu ale odstraszał ich nieuregulowany stan własności.

S. Kuziemka — Nawet jeżeli zostanie zakończony proces komunalizacji mienia, to gmina stanie się właścicielem majątku PHU tylko wówczas, gdy spłaci wszystkie jego długi i zobowiązania. Radny Kaczmarski — Czy

któs pomyślał o tym, że 200 osób straci pracę. To wszystko nie stało się nagle, z dnia na dzień. Muszą się znaleźć odpowiedzialni.

Radna Korpikiewicz — Czy my, jako Rada Miejska, sprawowaliśmy odpowiedni nadzór nad tym przedsiębiorstwem. Wydaje mi się, że można było wcześniej zareagować.

Prezydent Waszka — Był to problem omawiany często na posiedzeniu Zarządu Miasta. K. Sikret skarbnik urzędu — Pracownicy są sobie sami winni. Mieli możliwość, ale z nich nie skorzystali. Jest samorząd, związki. Mogli więc rozliczać dyrektora. Przecież miejsca pracy zostaną. Proces likwidacji musi być robiony szybko, myślę że jak się pośpieszymy to sprzedamy majątek PHU korzystnie.

Radny Lapiński — Wydaje mi się, że przedstawiona nam wartość ewidencyjna majątku jest zbyt niska.

Mecenas Rup — Nie ma co wracać do przeszłości. Roztrząsać kto zwinął. Mogę wspomnieć 200-osobowej grupie pracowników PHU, ale wszyscy muszą dostać wypowiedzenia, a ja jako likwidator muszę sprzedać mienie ich firmy. Innej możliwości już w tej chwili nie ma.

Uchwalił o likwidacji PHU radni przyjęli 15 głosami przy 8 wstrzymujących się od głosowania. Radny Łojek zgłosił wniosek, by jedno z najbliższych posiedzeń rady poświęcić kwestii bezrobocia w naszym mieście.

Not. D. Rucińska



Huta „Ostrowiec” ● Huta „Ostrowiec” ● Huta „Ostrowiec” ● Huta „Ostrowiec” ●

## Huta w EWG?

Wkrótce Polska stanie się członkiem stowarzyszenia z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, a chcąc się stać jej pełnoprawną częścią musi podjąć kroki niwelujące trudności w tej drodze, szczególnie w sprawach gospodarczych. Dotychczasowe rokowania z EWG to próby stworzenia między partnerami strefy wolnego handlu. Kwestią najbardziej sporną jest liberalizacja przez Wspólnotę importu polskiej stali i żelaza. Propozycja Europejczyków zmierza do takiej regulacji prawnej, aby nie stosować przez najbliższe lata jakichkolwiek instrumentów ochrony własnego rynku. Rzecz niesłychana, ale prawdziwa wynikająca z obawy przed konkurencyjnością naszych produktów.

Hutnictwo żelaza na Zachodzie to dziedzina przemysłu upadająca, silnie dotknięta nadprodukcją i stagnacją. Silna protekcja państw EWG wynika z obawy przed całkowitym upadkiem hutnictwa, co równałoby się z ogromnym wzrostem bezrobocia. Konkurencyjność naszego

przemysłu ciężkiego wynika z tego, że nie wymaga on skomplikowanych technologii, cechuje się niskimi cenami surowców oraz tanią siłą roboczą. Polskie hutnictwo z kolei jak ryba wody potrzebuje rynku Wspólnoty. W perspektywie członkostwa EWG możemy więc spać spokojnie. Naszej hucie nie grozi „syndrom NRD”, w której niekonkurencyjny przemysł został rozrechany przez walec Wspólnoty.

Szansą dla huty jest walka, wcale nie pozbawiona sensu o utrzymanie pozycji w tradycyjnym przemyśle surowcowo-pracochłonnym, bowiem w odróżnieniu od innych gałęzi tu postęp techniczny nie zagląda tak szybko. Kolejna szansa to ostatnie uelastycznienie stanowiska Brukseli i możliwość zniesienia przez EWG kontyngentów i ceł z jednym tylko zastrzeżeniem zmierzającym do kontroli cen w kraju w taki sposób abyśmy nie stali się zbyt agresywnym konkurentem. Poza tym otworzy się Europejski Bank Inwestycyjny i specjalny fundusz Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Czyżby huta miała się stać „małym” „tygrysem gospodarczym”?  
DARIUSZ KISIEL

Czy można w krótkim zdaniu zawrzeć historię 37 długich lat pracy tych wszystkich stressów i radości jakie ze sobą niosły? Kiedy inż. Stanisław Suma wraca pamięcią do tamtych dni kiedy pierwszy raz przyszło mu przekraczać bramy huty, zda się dziwić, że inna to już huta, inne, nowe wydziały, inne zupełnie inne czasy 37 lat, to smutak czasu, lwią część życia została dziś zamknięta niczym rozdział książki. Było tych rozdziałów kilka, następny zwać się będzie: emerytura.

Pochodzi z Krakowskiego, ściślej z Książa Wielkiego, ale uczył się na Śląsku, w Głubczycach i Dąbrowie Górniczej. Wiedza pasjonowała go zawsze, wraz z maturą uzyskał zaszczytne wyróżnienie, dziś może nieco dziwnie brzmia-



Po 37 latach pracy — pora na odpoczynek.

Fot. M. Wojtasik

## Rozstanie

ce: „przodownik nauki, pracy społecznej”, które dawało mu wolny wstęp na wszystkie uczelnie. Wybrał energetykę. Po skończeniu Politechniki Śląskiej otrzymał nakaz pracy w ostrowieckiej hucie. Przyjechał, popatrzył...

— Posadzono mnie w inwestycjach, w dokumentacji — wspomina inż. Stanisław Suma. — Mnie, który tak kochał ruch, który bał się utonąć w papierach. Walczyłem jak mogłem o przeniesienie mnie do nadzoru inwestycyjnego. Udało się. Prowadziłem wtedy modernizację wielkiego pieca. Trwało to rok, zanim znalazłem i przeszkoliłem następcę. Awansowałem na kierownika. W 1970 r. powołano mnie do organizowania służb energetycznych w nowym zakładzie i tak rozpoczął się kolejny rozdział...

Nowy zakład Pola, błoto i niewielki budynek kolejowy, w którym gniździł się wszyscy. Chodziło się torami kolejowymi — to były pierwsze drogi. Jeszcze z inż. Franciszkiem przemierzaliśmy błota, a już trzeba było uruchomić piec stalowni. Najwięcej kłopotu było z pięćdziesiątkami Awarie, posiedzenia odbiorowe, usuwanie usterek, szaleńcze tempo. Dni i noce w w stalowni. Pożary tuneli kablowych, transformatorów. Nowe urządzenia, mało zaawansowane. Jak w końcu z pomocą Instytutu Energetyki opomowaliśmy piec. Przeszły spe-

dzać sen z oczu. Z ciężkim poszło już sprawniej. A potem prasownia, WOM, WOT, ciepłownia. Budowa po budowie. Za prasownię otrzymałem Złoty Krzyż Zasługi. Ciepłownię uruchamialiśmy przy mrozach, też w strachu...

A potem jeszcze stan wojenny. Pamiętam zebranie, które prowadził Jurek Borowiec. Od naszego budynku w nowym zakładzie do parkanu nie jest daleko. Z wstrzymanym oddechem śledziłem milicję ustawiającą się na górkach za plotem. Wezwano mnie na milicję. Pojechałem jakimś autem z socjalnego. Nie wpuszczono mnie tam, gdzie obradował jakiś sztab. Co chwilę ktoś przychodził z pytaniem „co by było gdyby” — służyłem za eksperta... Dobrze, że choć nie wyłączyło napięcia w całym zakładzie. Przecież to był grudzień, straly mogły być niesamowite.

I tak toczyły się koleje inż. Stanisława Sumy. Zastępca głównego energetyka, potem przez lata główny energetyk huty, wreszcie, w ostatnim roku kierownik działu gospodarki paliwowo-energetycznej. Miał aneks do ustawy spowodował, że może już odejść na odpoczynek. Odpoczynek tak potrzebny, jak on potrzebny jest chorej żonie. Cieszy się z sukcesów córki, która od 1980 roku przebywa w Stanach. Pomógł kiedyś zięciowi, gdy skrzywdzono go przy robieniu na uczelni — oboje z córką kończyli ASP w W-wie. Wnuczki mówią po polsku, przyjeżdżają do dziadków. Ale to nie to samo, co być razem...  
K. Zak

## Remont ośrodka w Brodach Iłżeckich

## Będzie motel i kawiarnia

Zakładowy ośrodek wczasowo-kolonijny w Brodach Iłżeckich jest jednym z tych obiektów należących do huty, które egzystują dzięki jej pomocy finansowej. Aby ośrodek mógł zarobić na siebie, musiałby przyjmować dziennie 110 osób. Przez cały rok. Takiej frekwencji, jak się okazuje, nie ma teraz nawet na początku sezonu wczasowego.

W pierwszych dniach lipca, w pełni lata, budynek jest prawie pusty. Miały tu przebywać dzieci pracowników Fabryki Samechodów Ciężarowych w Lublinie. Przedstawiciele tego zakładu, zamówili 200 miejsc w dwóch pierwszych wakacyjnych turnusach. Nie sfinalizowali jednak rezerwacji. Wycofali się przed podpisaniem umowy, tłumacząc się trudnościami finansowymi.

Obiekt zgłoszone organizacjom turystycznym m.in. w Kielcach. Ale bez skutku. Nie udało się w tak krótkim czasie znaleźć nowego klienta, sprzedać wolne miejsca.

W tej sytuacji zapadła decyzja o rozpoczęciu planowanego wcześniej remontu budynku, przebudowę kilku pomieszczeń. Prace przeprowadzają własne brygady. Obyło się bez zamykania budynku. Odbywają się zaplanowane wcześniej imprezy okolicznościowe, zlecone przez hutę lub zarezerwowane dla innych kontrahentów.

— Chcemy — mówi kierownik działu usług socjalno-bytowych, mgr Zb. Cichocki — przystosować ośrodek w Brodach Iłżeckich do pełnienia m.in. funkcji motelu. Aby mogli zatrzymać się tu goście na krótki pobyt, np. na jedną noc. W tym celu wydzielono w budynku 5 pokoi. Jedno po-

mieszczenie zostało przeznaczone na kawiarnię.

Prace remontowe winny zakończyć się 15 lipca. Planowaliśmy wcześniejszy termin, wystąpiły jednak kłopoty z wyposażeniem pomieszczeń, wystrojem wnętrza. Jeśli nowa oferta chwyty, to zwiększymy liczbę pokoi, rozbudujemy bazę motelu.

— Za kilka dni ośrodek w Brodach Iłżeckich znów będzie służył gościom, indywidualnym turystom, a także kolonistom i wczasowiczom — mówi kierownik sekcji socjalnej, mgr Zofia Firszt. Mamy umowę z przedstawicielami Morskiego Portu w Gdyni, skąd przyjedzie 40 osób. Przyjadą też do Brodów Iłżeckich dzieci z Dziwnowa.

Kontynuowane są rozmowy o wymianie grup kolonijnych z Winnicą. Organizatorzy wypożyczają z Ukrainy zainteresowani są ośrodkiem w Brodach. Jeśli nasza delegacja potwierdzi poprawę warunków w obiektach proponowanych przez gospodarzy i jeśli znajdą się chętni na wyjazd do Winnicy — dojdzie do wymiany grup dzieci i młodzieży.

W ciągu całego sezonu, z wolnych miejsc będą mogli skorzystać hutnicy i ich rodziny, a także nie zatrudnieni w naszym zakładzie. Koszt jednodniowego pobytu wraz z wyżywieniem wynosi — dla hutnika 38 tys. zł, dla osób spoza huty, ok. 60 tys. zł.

Zgłoszenia należy kierować do działu socjalnego Huty „Ostrowiec”, przynajmniej na trzy dni przed planowym wyjazdem. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą wypocząć kilka dni poza miastem. Gwarantujemy udany wypoczynek.  
(m)

## Huta — miastu (2)

Hucie „Ostrowiec” wdzieczne są placówki oświatowo-kulturalne naszego miasta. Podczas zbierania materiałów dziennikarskich przedstawiciele placówek wyrażają wdzięczność za pomoc finansową, materiałną. Czasami inicjatywy działaczy nigdy nie byłyby zrealizowane, gdyby nie pomoc huty. Zyskuje na tym i miasto i jego mieszkańcy.

— Tylko w pierwszym półroczu 1991 r. — informuje Andrzej Koziół, przewodniczący NSZZ „Solidarność” — przekazaliśmy 500 tys. zł na książeczki mieszkaniowe dla wychowanków Specjalnego Ośrodka Społeczno-Wychowawczego, 2 mln zł na budowę pomnika Józefa Piłsudskiego, 500 tys. zł dla ośrodka dziennego pobytu dzieci specjalnej troski, 250 tys. zł dla przedszkola nr 5, 3,8 mln zł na opła-

cenie i dofinansowanie wycieczki dla uczniów Zespołu Szkół Hutniczych, 4,6 mln zł dla dzieci przebywających w sanatorium w Busku-Zdroju, 400 tys. zł na festyn z okazji Dnia Dziecka, 800 tys. zł na Dzień Działacza Kultury, 300 tys. zł dla kompleksowego szpitala rehabilitacji dzieci Górka w Busku, 300 tys. zł dla Komendy Hufca ZHP, 300 tys. zł dla dzieci i młodzieży z olimpiady wędkarskiej, 100 tys. zł na cegiełki dla dzieci specjalnej troski. Trzeba jednocześnie dodać, że na „Lato z Solidarnością” w naszym mieście przeznaczamy w przybliżeniu 50—60 mln zł. Nie są to kwoty ostateczne. Niemieści się w nich pomoc w postaci rzeczowej, jak chociażby telewizor podarowany uczniom Zespołu Szkół Hutniczych wartości ok. 4,6 mln zł.

Związek Zawodowy Pracowników Huty również nie wlecie się w ogonie. Andrzej Walczak mówi:

— Nigdy nie mamy za dużo pieniędzy, ale w miarę możliwości staramy się pomóc zgłaszającym się do nas. Przekazaliśmy 500 tys. zł na festyn z okazji Dnia Dziecka, 1 mln zł dla dzieci na ferie zimowe, 1,3 mln zł na dożywianie dzieci ze SP nr 12 i 14, 1 mln zł na Dzień Działacza Kultury, 100 tys. zł na cegiełki na pomoc dla dzieci specjalnej troski, 1,1 mln zł na dofinansowanie wycieczek dla uczniów Zespołu Szkół Hutniczych, 3 mln zł na „Lato z Solidarnością”, 1 mln zł na budowę pomnika J. Piłsudskiego. Za drobną czasami pomoc otrzymujemy wiele podziękowań od ofiarowanych. Cieszymy się, że chociaż w minimalnym stopniu możemy pomóc zainteresowanym.  
(n)



## Portret hutnika



## Prezent związkowców

# Telewizor dla chorych dzieci

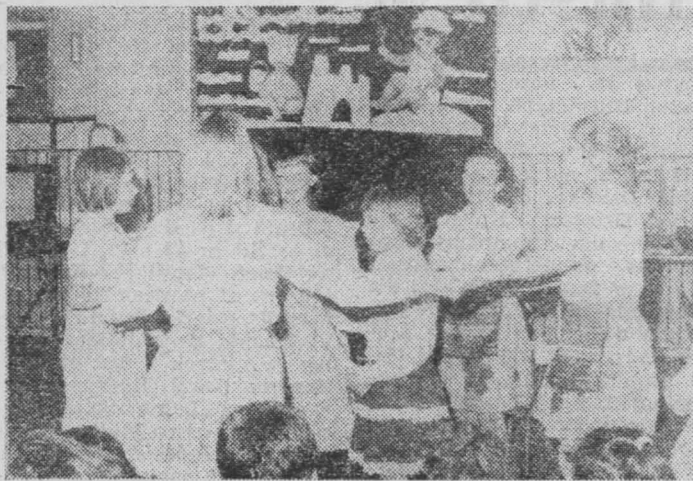
28 czerwca 1991 r. w Dziecięcym Szpitalu Kompleksowej Rehabilitacji „Górka” w Busku Zdroju przebywała delegacja NSZZ „Solidarność” Huty Ostrowiec oraz delegacja Klubu Honorowych Dawców Krwi im. T. Dzielwulskiego z Zakładu Metalurgicznego. Przypomnijmy, że w szpitalu tym przebywa jednorazowo około 200 dzieci, w tym blisko 150 z jedną z najcięższych chorób, jakim jest porażenie mózgowie. Klub Honorowych Dawców Krwi nowego zakładu od

lat przekazuje szpitalowi krew, tak potrzebną przy operacjach dzieci.

Podczas uroczystego powitania, kiedy dzieci zaprezentowały bardzo ładny i trudny program artystyczny delegacja NSZZ „Solidarność” przekazała szpitalowi dar związkowców — kolorowy telewizor. A że do dzieci trzeba jechać z czymś smacznym — krwiodawcy postarali się o 200 paczek chrupiek, które ofiarował Zbigniew Kośla.



Oto dar NSZZ „Solidarność” Huty „Ostrowiec”: kolorowy telewizor. Od lewej: Krzysztof Grabowiec, przełożona pielęgniarek mgr Halina Wielogórska, dyrektor szpitala dr Janusz Maria Dobrowolski i Robert Padsiadły.



Dla nich też świeci słońce, choć wakacje, plaża i morze są tylko na szlaku.



A jednak uśmiech gości na twarzyczkach chorych dzieci. Fot. M. Wojtasik

## „Szanuj synu i kochaj nauczyciela swego...”

21 czerwca był ostatnim dniem roku szkolnego — wreszcie wakacje. Ale ten dzień, jak również przeżycia związane z ciężką, 10-miesięczną pracą nauczycieli, z różną (tak to bywa) nauką naszych pociech oraz z wieloma rodzicielskimi utarczkami na temat nauki i domowych zadań.

ZDK Huty „Ostrowiec” gościł w swych progach całe grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 11 oraz uczniów wraz z rodzicami. Podniosły nastrój. Klasy od „0” do „7” zajęły miejsca w sali ZDK. Cała uroczystość składała się z dwóch części — oficjalnej i artystycznej. Pierwsza, to dyplomy i nagrody dla wzorowych uczniów oraz listy gratulacyjne

dla ich rodziców. Dzieci przodujące w nauce z dumą wkroczyły na podium, a ich rodzice byli równie szczęśliwi i dumni z wyróżnień.

Część artystyczna to przygotowany przez p. Teresę Zelazną spektakl teatralny „O Zaczku — Szkolaczku”, wg. M. Kownackiej w wykonaniu uczniów z kl. IV „c” i VI „a”. Dyrekcja SP nr 11 i grono pedagogiczne dostarczyły swym uczniom oraz ich rodzicom wielu miłych przeżyć.

W podziękowaniu za całoroczną pracę pedagogiczną oraz za ten końcowy akcent roku szkolnego 1990—91 dedykuję nauczycielom z „jedenaszki” słowa wybrane z rozdziału „Wdzięczność”, za-

wartego w „Sercu” Amicisa, życząc, by były im dopingiem i pociechą w dalszej pracy z dziećmi, które oby jak najszybciej zrozumiały znaczenie tych słów: „Szanuj synu i kochaj nauczyciela swego... bo on kształci twoją duszę... kochaj go nie tylko, gdy cię pochwalą, ale również, gdy cię zgani. Czy będzie sprawiedliwy, czy wyda ci się niesprawiedliwy. Kochaj go, gdy jest pobłażliwy, wesół, jeszcze więcej, gdy widzisz go smutnym zawsze z ciężą wymawiając słowo: nauczyciel. Ono bowiem po słowie: ojciec, jest najszlachetniejszą i najmiłszą nazwą, jaką człowiek może dać człowiekowi”.

A. KIRYŁOWICZ

## Wyjaśnienie

Otrzymałmy wiele telefonów po opublikowaniu, niepełnej przecież, informacji dotyczącej ulg i przywilejów wynikających z faktu przynależności do ZBoWiD-u. To świadczy o zainteresowaniu sporej części mieszkańców naszego miasta zaszykanowanymi jedynie problemami. Oczywiście ryczałt energo-

tyczny przysięguje wszystkim w wysokości 37 tys. zł, wyrównania w wysokości 535 tys. 500 zł wypłacane są na razie osobom posiadającym odznaczenia państwowe. W ZUS-ie poinformowano nas, że szczegółowe przepisy wykonawcze jeszcze nie nadeszły. Te szczegółowe przepisy dotyczą pozostałych członków ZBoWiD-u. W najbliższym czasie zagadnieniu temu poświęcimy osobny tekst.

(n)

## Co niedzielę na Gutwinie

Dokąd pójść w niedzielne popołudnie? Większość mieszkańców zna odpowiedź i pędzi na Gutwin. Bliżej natury, leśnego powietrza. Ciągną na Gutwin kawalkady samochodów, procesje młodych ludzi. Niestety, sporo z nich, to po prostu miejska dzicz, która niczym demon zniszczenia wpada do lasu, tratując, łamiąc, zabijając. Dobrze, jeśli z gąszczu wyłoni się strażnik ochrony przyrody, upomni, czasem postraszy mandatem. Najbardziej niebezpieczni są palacze papierosów, amatorzy ognisk. Ileż to już razy gaszono, na szczęście niewielkie jeszcze pożary na groblach, leśnych polankach? Nie tak dawno młodzi chłopcy upiekli w ognisku łabędzia. Czyn wo-

lający o pomstę — i podobno nikt nie widział przestępców. Czego jeszcze dokonają?

Wieczorem polanki na Gutwinie wyglądają jakgdyby przeszedł tędy tajfun, albo jakiś walec. Połamane gałęzie, zryta obcasami ziemia. Zwierzęta nie dziwią się niczemu. Ani zniszczonym gniazdom, ani rozdeptanym norkom, ani porzuconym butelkom. Zaniepokojone patrzają na śpiących pijaków, na kryjące się w cieniu wieczoru pary. Tej nocy las będzie leczyć swe rany. Kolejne dni będą spokojniejsze, aż do kolejnej niedzieli i kolejnego najazdu mieszczuchów.

KŻ

## Praca Urzędu Miejskiego

W pierwszą sobotę każdego miesiąca Urząd Miejski przyjmuje interesantów w godz. 7.30—12.30. Niewielu mieszkańców naszego miasta wie o tym, skoro każdego miesiąca zdarza się podobna sytuacja. Pracownicy UM, oprócz oczy-

wicie USC, nie mają co robić. A przecież jest to jedyna okazja, by bez tłoku i zdenerwowania interesanci mogli być obsłużeni. Tym bardziej, że w większości zakładów pracy dzień ten jest wolny od pracy. (n)

## Napisali do nas

### LATO W OSIEDLU

W ostatnią sobotę czerwca na osiedlowym stadionie, „Kuźnia” odbyła się kolejna, piąta już impreza „Lato w osiedlu”, której organizatorem tak jak poprzednich jest Rada Osiedla.

W programie znalazły się: mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami — pijalni piwa „U Dominika” oraz osiedlowa, rewanżowe spotkanie piłkarskie dziewcząt z chłopcami — mieszkańcami osiedla, turniej prze-

ciągania liny oraz wspólne ognisko przy muzyce.

Tak jak i poprzednie, imprezę mimo niezbyt sprzyjającej pogody oglądało ponad 800 osób, nie tylko mieszkańców osiedla. Główny mecz piłkarski sponsorowany był przez p. Jolanę Tokarską, natomiast mecz dziewcząt z chłopcami i przeciąganie liny przez firmę „Bezik” z ul. Kuźnia.

Szczególnie zacięty mecz pomiędzy drużynami pijalni piwa i osiedla „Kuźnia” sędziował p. Jan Łojek, kierownik drużyny piłki nożnej KSZO. Po ładnej, ciekawej i sportowej walce zwyciężyła drużyna osiedla. Wynik

3:1 okazał się sprawiedliwy. Należy również podkreślić zachowanie publiczności, która udane akcje obu drużyn nagradzała rzeszistymi oklaskami. Widzowie orzekli, że spotkaniu towarzyszyło znacznie więcej emocji, niż rozgrywkom na stadionie KSZO.

W drugim rewanżowym meczu dziewcząt z chłopcami ponownie swą wyższość pokazały dziewczęta. Wygrały po rzutach karnych 2:1. Mecz sędziował p. Maciej Zawadzki. W turnieju przeciągania liny znów dziewczęta okazały się lepsze od chłopców, a dzieci pokonały swe mamy. Było śmiechu co nie miara, a pokonani zapowiedzieli srogi rewanż. Z.K.

## Co w gminie piszczy?

### GM. BAŁTÓW

Trwają prace przy instalacji centralnego ogrzewania w szkole podstawowej w Bałtowie. Do końca wakacji mają być zakończone.

Nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, że do ich obowiązków należy porządkowanie ulic i chodników. Zaniebują swoje obowiązki mieszkańcy górnego Bałtowa (od budynku UG w stronę GS). Mieszkańcy dolnego Bałtowa (w stronę kościoła) pamiętajcie o porządkach.

### GM. BODZECZÓW

Obradowała Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej. Dla trzech rodzin przynano za siłki celowe na zakup artykułów żywnościowych (ogólna kwota zakupu 1,7 mln zł).

### GM. I MIASTO KUNÓW

Odbyła się sesja Rady Miasta i Gminy, której tematem były zakupy w budżecie i uchwalenie nowego regulaminu organizacyjnego na czas nieokreślony (poprzedni obowiązywał do 30 czerwca br.). Wnoszono interpelacje.

Komisja Oświaty podsumowała całokształt działalności na terenie gminy. W rozmowach uczestniczył Maciej Kuszewski, dyrektor Delegatury KOiW.

Ksiądz obwiniony o ścięcie drzewa odwołał się do Sejmiku Samorządowego. Kto zapłaci karę w wysokości blisko 3 mil zł?

### GM. WAŚNIÓW

Trwają prace przy budowie wodociągu w Waśniowie (roboty ziemne, wykopy itd.). (n)



# Uczta muzyczna w Ostrowcu

Dziesięć wspaniałych koncertów — wirtuozowskie występy mistrzów organowych, chóry, zespoły kameralne — słowem muzykę najwyższej próby zawdzięczają ostrowieccy melomani pomysłodawcom i organizatorom I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Ostrowiec 1991. Koncerty odbywały się na przemian w kościele pw. świętego Michała i w pałacu Muzeum Historyczno-Archaeologicznego. Uczta melomanów rozpoczęła się w niedzielę 26 maja od wysłuchania koncertu organowego **Jerzego Kukli i Doroty Korpanty** (flet). W programie najwybitniejsze utwory Bacha, Haendla, Francka, a także Glick, Debussy, Liszt, Kuchar i Zemzaris. W drugim koncercie usłyszeliśmy interpelacje dzieł Mendelssohna, Bacha, Gawlasa i Liszta oraz autorskie improwizacje organowe **Juliana Gębalskiego**. Holdem złożonym Mozartowi w 200-lecie śmierci wielkiego kompozytora był występ połączonych chórów WSP i Filharmonii Kieleckiej, orkiestry symfonicznej FK z udziałem solistów Teatru Wielkiego z Warszawy. Dyrygował **Tomasz Szreder**. Artyści wykonali Mszę Koronacyjną C-dur Ave verum corpus. Moim zdaniem był to najwspanialszy występ festiwalowy. Trzeba dodać, iż nazajutrz, to jest 3 czerwca, u-

twór ten wykonywany był podczas powitania Jana Pawła II w Kielcach, u nas mieliśmy więc próbę generalną. Kolejną porcję muzyki, tym razem kameralnej, zawdzięczamy **Henrykowi Błażejowi** (flet) i **Teresie Kaban-Błażej**. Artyści zaprezentowali muzykę francuską: Ravela, Debussy'ego, Iberty i Poulencca. I znów powrót do wielkich dzieł organowych. W programie **Joachima Grubicha** znalazły się bowiem utwory Bacha, Mozarta, Liszta, Francka i Łuciuka. Tym razem ostrowiecki instrument poddany został próbie karkołomnej. Organy zmuszone do wydawania najtęższych akordów prawie ochrypiły z wysiłku, piszczałki omal się nie rozleciały. Ot, co może ręka mistrza! Podobny „wycisk” instrumentowi sprawił **Jerzy Rosiński**. Zagrał Preludia chorałowe Bacha, Fantazję tegoż kompozytora, Koncert A-moll, Duxtehudego: Preludium, Fugę i Ciaconę C-dur, Smurzyńskiego improwizację nt. „Święty Boże” i Boellmana Toccata C-moll ze Suity Gotyckiej. Po tej giej dawce muzyki organowej mieliśmy sposobność delektować się dwoma nastrojowymi koncertami kameralnymi. **Elżbieta Kalvelage** i **Michael Kruecker**, czyli „Das Koelner Klavier Duo” zagraли Sonatę C-dur Mozarta, Fantazję F-moll opus 103 Schuberta, Małą Suitę Debussy'ego

i Błękitną Rapsodię Gershwina. Absolutnym zaskoczeniem był występ kwintetu smyczkowego „Multi camera” z Torunia. Mozartowskie Eine kleine Nachtmusik, utwory Dworzaka, Gershwina oraz transkrypcje smyczkowe Chopina zabrzmiały w ich wykonaniu wirtuozyjnie. To była maestia. Kierownikiem i założycielem kwintetu jest **Henryk Giza** (kontrabas), I skrzypce — **Galina Gusiewa**, II skrzypce — **Jeffim Spinermann**, altówka — **Krzysztof Blek**, wiolonczela — **Paweł Bernas**. Kolejny, przedostatni koncert, to popis organowy prof. **Mirosława Pietkiewicza**. Mistrz zagrał Preludium i fugę C-dur Bacha, Andante F-dur Mozarta, a potem interpretował utwory kompozytorów polskich: Paciorkiewicza, Przybylskiego, Nowowiejskiego. I wreszcie wielki finał. W czwartek 27 czerwca po raz ostatni grzmią ostrowieckie organy. Za klawiaturą zasiadają **Sylvie** i **Philip Crozier** duet z Kanady oraz **Robert Grudziń**. W nawie świątynnej rozbrzmiewa muzyka Bacha, Haendla, Liszta i mniej znana kompozytorów angielskich. Szkoda, że to już koniec. Organizatorzy i sponsorzy festiwalu: Miejskie Centrum Kultury, Wydział Kultury i Sztuki w Ostrowcu i redakcja „Gazety Kieleckiej” zapowiadają, iż impreza będzie cykliczna i w przyszłym roku znów się spotkamy przy muzyce. Miejmy nadzieję, że kłopoty finansowe nie przekreślą tych planów.

A. Zak

## To jest bomba!

# Mości panie dobrodzieju

W sobotę 6 lipca, w pałacu MHA w Częstocicach otwarta została wystawa: „Mości panie dobrodzieju”, czyli rzecz o kulturze szlacheckiej w Polsce XVII-XIX w. Pokazane zostały eksponaty z renomowanych muzeów polskich. Oprócz broni, oporządzenia rycerskiego, ubiorów codziennych i odświętnych można podziwiać sporą kolekcję pasów słuckich, tkanin kobiercowych, mebli, naczyń, szkła, a ponadto starodruki, dokumenty, listy, monety oraz dzieła artystyczne np. obrazy, w tym typowe dla epoki sarmatyzmu portrety trumienne.

Wystawa, sama w sobie, jest wydarzeniem kulturalnym Bogata, reprezentatywna dla epoki, powinna być magnesem przyciągającym do muzeum wszystkich, którzy cenią sobie tradycje narodowe. Polecamy jej obejrzenie przede wszystkim młodzieży szkolnej. Gdyby sił się na porównania, tę ekspozycję należałoby wymienić gdzieś nieopodal słynnej wystawy Retnowskiego „Polaków portret własny”. Ja nie przesadzam. Kto nie dowierza, niech sam sprawdzi.

Antoni Żak

# Nieletni przestępcy

Coraz częściej spotykamy się ze zjawiskiem dokonywania przestępstw przez nieletnich. Tylko w pierwszym półroczu '991 r. Komenda Rejonowa Policji przeprowadziła 45 postępowań przygotowawczych, w których jako podejrzani wystąpili nieletni. W wyniku tych postępowań ustalono, że 57 nieletnich sprawców (tyle samo, co w roku ubiegłym) działając pojedynczo lub w grupach dopuściło się 99 czynów karalnych (w 1990 r. — 67). Wśród czynów karalnych najczęściej zdarzały się włamania do jednostek gospodarki społecznej i prywatnej, kradzieże i zagarnięcia, bójki i pobicia.

Charakterystyczną cechą tych przestępstw jest grupowa działalność sprawców oraz to, że ci sami nieletni wielokrotnie popełniają czyny karalne w różnych kategoriach przestępstw. Przeważają grupy trzyosobowe w wieku 14-15 lat. Nie można tu kategorizować i stwierdzać, że nieletni pochodzą z rodzin zagrożonych alkoholizmem czy przestępczością. Są to młodzi pochodzący z różnych rodzin.

Należy tu jednocześnie dodać, że w pierwszym półroczu tego roku w Izbie Wytrzeźwień „przespało się” już 31 nieletnich. To też o czymś świadczy! Alkohol nadal najczęściej towarzyszy przestępstwom. (n)

## Własna pracownia geodezyjna

Decyzją Rady Miejskiej przy Zarządzie Miasta powołana będzie pracownia geodezyjno-dokumentacyjna, świadcząca usługi na rzecz miasta. Dotychczas Ostrowiec korzystał z usług Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Kielcach. Firma ta dyktowała swoje warunki cenowe i terminowe, które absolutnie nie za-

dawały władz miejskich. Kosztorysy bywały zawyżane, a terminy wykonywania zleceń bynajmniej nie sprzyjały szybkiej komunalizacji mienia. Podporządkowanie zakładu geodezyjnego prezydentowi z pewnością usprawni proces przekształceń własnościowych w naszym mieście. (n)

## U pani Wandy

W Małej Galerii Wandy Woźniak tym razem króluje grafika. To **Kazimierz Grodzki** z Kielc, dostojny starsuszek, zgodził się na prezentację blisko stu grafik, wykonanych w różnych technikach, najczęściej są to linoryty. Wystawę udostępniło kieleckie BWA. A kim jest **Kazimierz Grodzki**?

Jak sam napisał we wstępie do katalogu pochodzi z Leszna, ale uczył się i studiował w Poznaniu w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, a potem w ASP w Krakowie w pracowni prof. Czesława Rzepińskiego. Jest członkiem ZPAP w Kielcach, od 1958 roku bierze czynny udział w wielu wystawach i pokazach w kraju i za gra-

nicą. Przez długi czas związany z tasyzmem, tworzy w duchu religijnym wizerunki Madonny, Chrystusa, Verai-kony. Umieszcza swą Madonnę w pejzażu kieleckim, wśród kwiatów, w Puszczy Jodłowej. Według artysty człowiek jest przede wszystkim duchem, ciało natomiast jest tylko dodatkową formą widzialną. Świat zmierza ku nowemu myśleniu, odrodzeniu się ducha, który jest ponad techniką, wszelką nauką empiryczną. Dlatego tworzy piękne pejzaże, przekształcone w czarowne wizerunki przyrody, nieskrępowane żadnymi zasadami biologii. Drzewa i kwiaty układają się w podporządkowaną artyście całości dekoracyjną, tworząc delikatne kobierce, rajskie łaki... Zapraszamy do Małej Galerii — warto samemu zobaczyć grafikę **Kazimierza Grodzkiego**. K. Zak

## Znamy odpowiedź

Po pytaniu postawionym w 25 nr GO „Kto potrafi pomóc” — chodziło o ewentualne preferencje dla ludzi, którzy niegdyś zmuszeni byli do pracy w tzw. Batalionach Górniczych — zadzwonił do nas **Stefan Jeczeń**, związkowiec SNZZ. Otóż za pośrednictwem ZUS uzyskał w Kielcach informacje, iż za pracę w Batalionach Górniczych jak dotąd nie przysługuje żaden dodatek, natomiast okres ten, jeśli jest udokumentowany wyrokiem sądu skazującego na pracę w Batalionach, wliczany jest do lat pracy. W imieniu zainteresowanych serdecznie dziękujemy za informację. k

## Napisali do nas

A miały być wnioski... o czywiście na kolejnym spotkaniu pracowników i twórców kultury. A tymczasem przegadane kolejne kilka godzin, używając mocnych słów, po prostu bez sensu. Niby bardzo dużo mówionego słowa, potoczystego, z emocjami, z charyzmą, tylko do wypracowania programu jakoś po raz drugi nie doszło. Kilka razy mówiono o rozgrywkach personalnych (jakich, nikomu z pytających nie udało się dowiedzieć).

A teraz do rzeczy; czy jedynie w Ostrowcu kino należy za wszelką cenę utrzymać? Kierownik ZDK biła na alarm. Tylko chce zapytać, po co? Jeśli w tym mieście nie jest ono nikomu potrzebne — zlikwidować! Ktoś zaprzyta, co

dalej? Nic. Video w domu. I wychowamy pokolenie oglądaczy, którzy wygodnie w fotelu i w bamboszach... oglądają Schwarzenegera. A za lat 10? Potem będziemy się martwić.

A teraz o domach kultury. Jeśli mają się w nich odbywać wesele, konferencje, wolne zebrania, również je zamknąć i na dodatek podeprzeć kółkiem. Bo komu one potrzebne? Czy po ich zamknięciu ktoś się upomni — być może kilku bardziej świątliwych rodziców, posyłających dzieci na zajęcia kół zainteresowań. A poza tym kto? Śmiało stawiam tezę, że nikt i o-bym się myliła. Proponuję wobec tego eksperyment. Zamknijmy na trzy miesiące placówki kultury w mieście — wszystkie!

Cóż to za rozkosz dla prezesów i dyrektorów, dla których są piątym kołem u wo-

zu czyli dekiadnie niepotrzebne, przyprawiające o bezsenne noce i bóle głowy. Receptę ostrowieckiej kultury można postawić ale tylko z napisem — lekarstwa brak. Może L-4. Choć są tacy, którzy zamierzają promować prawdziwą kulturę, taką jak na ostatnim Hutniczym Dniu

## Kultura?

Działacza Kultury (udział brali goście zaproszeni przez Agencję Artystyczną AGIMA) byłam, widziałam, dziękuję bardzo, więcej nie pójde. Stare dowcipy są nudne, a Koncert Jankielca z „Pana Tadeusza” trzeba umieć powiedzieć stosując wymogi interpretacyjne tekstu romantycznego. Wracając do spotkań o kulturze. Oberwało się i rodzi-

mej gazecie, że nie dowartościowuje, nie kocha i nie całuje po rękach ludzi kultury. Wydaje się, że hołubić za bardzo nie ma kogo, a przy tym jest zbyt delikatna w ocenach i sądach, choć i te zrównoważone są kością niezgody. Bo o jednych za dużo, o innych za mało, a to źle, a to z przekąsem. I bardzo dobrze, ostrzej się proszę, przecież prasa jest niezależna.

Następny rozdział to twórcy kultury, spośród których wyraźnie wyróżnia się Grupa 10 z prezesem dzielnie od lat walczącym o zapraszanie Jęgo Wielkości na wszystkie imprezy i do wszystkich działań. Może by się tak przesyłać panu mniej rozdrabniać, a stworzyć jeszcze jedno dzieło sztuki, niewątpliwie potrzebne temu miastu. Skromna „Grupa V” fotografująca z ukrycia tak, że nasze mia-

sto wygląda jak New York — może na nich postawić.

Nie dowiedziałam się również, czy teatr jest potrzebny temu miastu. Odpowiedzią na tak postawione pytanie była cisza, znacząco niepotrzebny! — Pewnie, teatr to przecież sztuka elity intelektualnej.

Do tańca natomiast konieczne jest tzw. poczucie rytmu i tzw. pamięć taneczna, ale okazuje się, że dwa zespoły tańca ludowego w Ostrowcu to za dużo. Pewnie nie byłoby problemu, gdyby nie zakupione stroje dla zespołu z III LO, bo przecież ten drugi zespół z taką tradycją dorobkiem itd. Najlepiej zabrać MCK pieniądze, żeby nimi nie szastano na prawo i lewo.

Podaję powyższe propozycje pod rozważę mieszkalców i ludzi kultury.

Ksantypa



„Demokracja kocha człowieka. Nie kocha wielkich ludzi”  
CHARLES DE GAULLE

## Dylemat kurczaków

Wyrażona przez część społeczeństwa demonizacja mitycznej postaci jaką jest pan prezydent Lech Wałęsa zdaje się mieć uzasadnienie w literaturze politologicznej i socjologicznej. W obecnej sytuacji politycznej mamy do czynienia z otwartym sporem dwóch stron. Z jednej występuje zdecydowane działanie na rzecz reform ustrojowych, społecznych i gospodarczych, z drugiej ochrona przed niemożliwym do uniknięcia ciężarem reform — bezrobociem, recesją, brakiem perspektyw w przyszłości. Spór ten podsycały przez opozycyjne ugrupowania wobec Belwederu, zarzucający jego rezydentom dążenie do dyktatury rozpala do czerwoności podatne na wpływy polityczne społeczeństwo (co jest normalnym zjawiskiem). Wszystkiemu jest więc winien Wałęsa — Wielki Elektryk, demagog, populist, nierozumiany, wyśmiewany. Obydwie strony w tej zagorzalej przepychance politycznej przypominają do złudzenia politologiczny model gry nieko-

operacyjnej o sumie niezerowej zwanej „dylematem kurczaków”. Nazwa tej gry została zapożyczona z amerykańskiego slangu młodzieżowego i obrazuje sytuację, w której dwa samochody pędzą na siebie w przeciwnych kierunkach. Kierowcy mają dwa warianty działania: albo wybrać współpracę i skręcić w bok ratując życie i tracąc prestiż, albo wybrać rywalizację i jechać prosto licząc na załamanie strony przeciwnej. Dwaj rywalizujący ze sobą kierowcy ponoszą śmierć. „Kurczak” czyli tchórz zachowuje życie i traci szacunek. Jedyny optymistyczny wariant w pewnym sensie nagradzający obie strony to współpraca, choćby miała ona wymiar ujemny bo oznaczająca przyznanie się do braku odwagi. W kryzysowej sytuacji politycznej w jakiej jesteśmy powyższe postępowanie miałyby ze wszechmiar uzasadnienie. Wynika ona z zewnętrznych uwarunkowań, na które składają się pęd do integracji europejskiej, do bezpieczeństwa narodowego, do lep-

szego życia, do wejścia z towarami na rynek radziecki. Wydaje się, że przyznanie się do tchórzostwa w imię tych racji jest do przyjęcia.

W „dylemacie kurczaków” ma miejsce bardzo wysoka kara za brak współpracy skłaniającej najwyższe, jednostronne korzyści jakie uczestnik gry może uzyskać dokonując złamania współpracy ten pryncypalista albo wysoko będzie wygrał albo zginie, natomiast gracz decydujący się na kompromis zawsze przegra. Podejmując próbę racjonalnego zachowania się w nieracjonalnej sytuacji społecznej, uczestnik gry dostrzeże, że na strategię współpracy przeciwnika najlepiej przyjąć strategię walki, ale na strategię walki najlepiej przyjąć strategię współpracy. Dlaczego więc obojętna na spór przeważająca reszta Polaków ma tracić tak wiele, sama nie angażując się politycznie? Rywalizujące strony uwikłane w „dylemat kurczaków” powinny jednak zrozumieć, że nie stoją tak do końca na pozycjach całkowicie przegranych, ponieważ ich interesem egzystencjonalnym jest jednak przede wszystkim przetrwanie, co w dramatycznych sytuacjach społecznych powinno skłaniać strony do współpracy, przynajmniej w tym zakresie.

DARIUSZ KISIEL



Prosto z apartamentu po koszule.

## Koszule w „Łysicy”

Henryka Rogalińska i Małgorzata Renat sprzedają w sklepie firmowym „Wółczanki” najnowsze modele męskich koszul oraz damskich bluzetek. Sprywatyzowana „Wółczanka” dogadała się w tej

sprawie z dyrekcją hotelu „Łysica”. Wszystko zostało zorganizowane zgodnie z dewizą: „Frontem do klienta”. W godzinach od ósmej do dziewiętnastej na parterze hotelu można śmiało pytać nie tylko o wolne pokoje, ale i o najnowsze kreacje „Wółczanki”. (w)

## Bezdomność

## Czy istnieje takie zjawisko?

— Są takie przypadki, ale nie dotyczą one mieszkańców naszego miasta — mówi Ireneusz Ołownia, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji. — Są to najczęściej przyjezdni legitymowani na dworcach. Jeśli człowiek nie ma stałego miejsca zamieszkania, to naszym zadaniem jest sprawdzić, czy nie jest poszukiwany. Spisujemy dane tego człowieka i nie w stanie nie jesteśmy mu zrobić: ani pomóc, ani zaszkodzić. W odczuciu policji naszego miasta nie istnieje problem ludzi bezdomnych. W większych aglomeracjach — owszem.

— W ostatnich miesiącach były trzy takie osoby, które powróciły z zakładów karnych — tłumaczy Maria Pochylska, pracownica Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego. — Osoby te wyprowadziły się

wcześniej lub zostały wymeldowane i w ten sposób znalazły się w próżni. Trzeba przyznać, że otrzymały już one mieszkania.

Bezdomnych nie ma, bo zawsze ludzie gdzieś są zameldowani. Mieszkają u rodziny, u znajomych. Czasami w bardzo trudnych warunkach. I my o tym wiemy. Coraz trudniej dla nich o mieszkania. Zasoby mieszkalne RPGM nie wznoszą, ale z każdym rokiem maleją. Wielu ludziom nie jesteśmy w stanie pomóc z dnia na dzień. Tylko ten, kto mieszka w jednym pokoju z drugą rodziną (lub czasem rodzinami), może wiedzieć, jaka to męka. Ale czy w tej sytuacji możemy mówić o bezdomności? Wśród oczekujących na mieszkania nie mamy osób, które nie mają stałego miejsca zamieszkania. (w)

## Precedens prawny

— Tylko 32 tys. zł dziennie wynoszą odsetki dla mnie — narzeka Witold Pater, zawieszony klient sklepu „Tele — Audio — Video” przy ul. Radwana 38. — Za telewizor kolorowy „nokia” zapłaciłem 8,4 mln zł. Nie odpowiadał moim kryteriom i następnego dnia zwróciłem go. Tak zresztą umawiałem się ze sprzedawcą. Od ponad miesiąca nie mogę doczekać się zwrotu należności.

— Nie chcemy nikomu czynić krzywdy — mówi właściciel sklepu. — Fakt zakupu jest sprawą nieodwracalną. Mielibyśmy obowiązek zwrócić pieniądze, gdyby sprzęt okazał się niesprawny. Tymczasem jakość tego konkretnego telewizora jest nienaganna.

Fragmenty ze zgłoszenia reklamacyjnego: „Telewizor „nokia” (brak ostrości obrazu). Towar przyjęto do depozytu celem sprawdzenia”. Podpisy klienta i sprzedawcy.

Klient napisał list do właściciela sklepu zamieszkałego w Warszawie. Domagał się w nim zwrotu zawieszonych pieniędzy oraz ustawowych odsetek za każdy dzień zwłoki wynoszących, według informacji uzyskanych od rady prawnej Federacji Konsumentów w Kielcach, 140 proc. w skali rocznej. Niestety, dotychczas nie otrzymał żadnej odpowiedzi. W tej sytuacji skierował pismo do Wydziału Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego z prośbą o interwencję i ewentualne skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Zdaniem właściciela sklepu i jego sprzedawców telewizor został przyjęty w celu sprawdzenia i tylko sprawdzenia. Po sprawdzeniu okazało się, że telewizor jest sprawny. Nieprawdą są słowa klienta, że telewizor źle odbiera. Czy w ciągu jednego dnia klient mógł stracić zainteresowanie dla telewizora? Dlaczego przed zakupem nie zastanowił się poważnie?

— Do pięciu dni klient ma prawo zwrócić zakupiony to-

war — tłumaczy Jerzy Jabłoński, przewodniczący Federacji Konsumentów w Ostrowcu. — Wiąże się to ze zwrotem gotówki. Niektóre sklepy korzystają z tego i nie podbijają karty gwarancyjnej. Nowe prywatne sklepy nie honorują jednak rozporządzeń Ministerstwa Rynku Wewnętrznego.

— Jeżeli sprzedawca nie wyraża zgody, to w sklepie prywatnym nie ma zwrotu towarów — wyjaśnia Maria Grabowska, radca prawny Rady Świętokrzyskiej Federacji Konsumentów w Kielcach. — Pięciodniowy termin zwrotu wynika z uchwały 71 Rady Ministrów z 1983 r. Uchwała jednak dotyczy sklepów państwowych i nie obowiązuje w sklepach prywatnych.

Radca prawny nie może w sposób definitywny rozstrzygnąć sprawy. Mówi, że nie ma instytucji wzięcia w depozyt i do oceny sądu będzie należało to, czy klient otrzyma gotówkę. Pyta, co było treścią wzięcia w depozyt? Czy klient pozostawił telewizor w sklepie wbrew woli sprzedawcy? Podkreśla, że jest racja klienta, ale jeżeli właściciel uprze się, to nie zwróci pieniędzy. Każdą konkretną sprawę może jedynie rozstrzygnąć sąd.

— Rzeczywiście, złożona została w naszym wydziale skarga — odpowiada Halina Koronet, pracownica Wydziału Działalności Gospodarczej. — Jej odpis wysłaliśmy do właściciela sklepu, aby sprawę wyjaśnił. Z pewnością jest to sprawa sporna. Moim zdaniem, jeśli telewizor został przyjęty, to pieniądze powinny być zwrócone. Nie znam wszystkich szczegółów. Naszym zadaniem jest ludziom pomóc. Tę konkretną sprawę musi chyba jednak rozstrzygnąć sąd.

Miało być tak: klienci mają fachową i kulturalną obsługę, sprzedawcy różnymi sposobami waleczą o klienta. Tak, ale u nas ciągle w teorii.

Andrzej Nowak

„Koszty budowy urządzeń komunalnych takich jak: drogi, sieć elektryczna kablowa, oświetlenie ulic, kanalizacja, sieć wodna i gazowa będą finansowane na zasadach wynikających z przepisów o czynach społecznych. Rozpoczęcie budowy u-

## Chcesz drogę — zbuduj sam

ządzeń komunalnych uzależnione będzie od zawiązania się społecznych komitetów budowy i ich możliwości finansowych”. Tyle można wyczytać w noweli wprowadzonej do uchwały z 26 maja 1987, określającej granice gruntów przeznaczonych w Ostrowcu pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne.

A ja w swej naiwności myślałem, że instytucja czynów społecznych odeszła do lamusa historii... (Z)

## Włamanie do apteki

20-czerwca, o godz. siódmej, pracownicy apteki przy ul. Polnej, otwierając drzwi wejściowe dostrzegli ślady włamania. Zauważyli ponadto mężczyznę próbującego ukryć się między regałami. Niezwłocznie zawiadomiono policję. Po kilku minutach funkcjonariusze wyłapnęli z zaplecza młodego włamywacza. Okazał się nim Jacek S., nie pracujący, karany już za tego typu przestępstwa.

Kradzież w aptece, jak stwierdził zatrzymany, była próbą zdobycia leków zaspokajających głód narkotyczny. Jacek S. wybrał dla siebie spory zapas leków psychotropowych. Przy okazji zniszczył wiele opakowań innych leków, środków opatrunkowych, spirytusu.

Włamywacza przewieziono do ostrowieckiego szpitala a po odtruciu skierowano do

## Telefon 997

specjalistycznej placówki w Morawicy. Po zakończonym leczeniu odpowie przed sądem za kradzież oraz straż jakiego spowodował w placówce Cefarmu”.

## Falszywy alarm

Siedemnastego czerwca oficer dyżurny policji odebrał zgłoszenia o zaginięciu w magazynie przy stalowni elektrycznej w ZM ośmiu sztuk głowice miedzianych o łącznej wartości 600 mln zł. Elementy te ze względu na ich gabaryty i ciężar trudno byłoby niepostrzeżenie wynieść z dobrze strzeżonego zakładu.

Rozpoczęto więc poszukiwania na terenie huty. Zguba odnalazła się w wydziale elektroenergetycznym, gdzie głowice przekazano do regeneracji. Niestety nikt tego fak-

tu nie odnotował w dokumentach. Wszczęty alarm okazał się na szczęście fałszywy.

## Rzeźbój na drodze

Dwudziestego pierwszego czerwca po godz. 22 pracownik huty Kazimierz S. wracał z pracy do domu rowerem. Przy ulicy Bałtowskiej spotkał kolegę, który rozmawiał z nieznanym mężczyzną. Zatrzymał się na poboczu. Tu został nieoczekiwanie zaatakowany. Po otrzymaniu silnego ciosu przewrócił się do rowu. Napastnik zabrał mu rower, pieniądze i sweter.

W wyniku dochodzenia ustalono nazwisko sprawcy. Okazał się nim mieszkaniec Ostrowca Krzysztof F. poszukiwany przez policję w Kielcach. Przepętca (do 1 lipca) przebywał na wolności ukrywając się przed funkcjonariuszami policji. (w)



Amerykańskie impresje

# Czekoladki od Saddama

Zawsze bardzo chętnie polegujemy się na dobre tradycje stosunków polsko-amerykańskich. W konsulacie USA w Krakowie we wzorze wypełniania formularza wizowego umieszczono nawet nazwisko Tadeusza Kościuszki, ubiegającego się o możliwość odwiedzenia przyjaciela Jezego Waszyngtona w jego posiadłości Mount Vernon w stanie Wirginia.

Ameryka kusi swą możliwością i stabilnością ustroju politycznego. Długa kolejka oczekujących na kontrolę imigracyjną na lotnisku Kennebecygo stoi karnie. Czarnoskóra dziewczyna w mundurze sprzejmie kieruje pod odpowiednim stanowisko. W takich warunkach nawet latami wkuwany angielski musi przechodzić opornie. Na szczęście urzędnik za szybą rozumie moje wywody. Nie jestem chyba podejrzany — przyjechałem przecież na tak krótko:

Drogi i komunikacja to pierwszy, namacalny dowód fizycznej wielkości tego kraju. Szerokie, sześciopasmowe autostrady znaczone dzielnymi i setkami przebiegających mil. Wielkie, kolorowe ciężarówki przewożące praktycznie wszystkie towary. Bez nich niemożliwy byłby terminowy transport. Charakterystycznie ubrani kierow-

cy, okupujący liczne knajpy i bary Mac Donalda umieszczone przy skrzyżowaniach ważniejszych szlaków. Ich rubaszne, kowbojskie zachowanie i opasle brzuchy. Czyżby spowodowane długim siedzeniem za kółkiem?

Szybko zmierzamy do stolicy — Waszyngtonu. Co kilkadziesiąt mil, przy wjeździe na nową autostradę trzeba uiszczyć opłatę. Znajomi Amerykanie ostrzegają, że to miasto nie należy do bezpiecznych. Podobno ostatnio doszło do rozruchów w dzielnicy latynoskiej. Demokracja ma swoje zaskakujące oblicza. U stóp Kapitolu demonstrowała grupa studentów etiopskich, domagających się autonomii dla Erytrei i rezygnacji Mengistu. Zainteresowanych nie było zbyt wielu. Protestować można codziennie. Stojący na schodach policjant przyglądał się słuchającym. Nikt nie kwapił się jednak podejść wyżej. Byłoby to niezgodne z obowiązującym prawem.

Chętnych do zwiedzania parlamentu nie brakuje. W gmachach rządowych rutynowe kontrole wykrywaczami metalu. Przypominam sobie wiedzę na temat amerykańskiego ustroju politycznego. W sali posiedzeń Izby Reprezentantów fotel speaker'a zajęła grupa dzieci. — To przyszli parlamentarzyści — żartuje przewodnik.

Obowiązkowo zaliczam Biały Dom. Znany chyba każdemu krótko przystrzyżony trawnik i fontanna. Tu, przy Pennsylvania Avenue rodzi się wielka polityka. Tymczasem w parku po drugiej stronie alei widać niechlujnie ubranych ludzi. Bliskość szacownego gmachu nie przeszkadza obdartemu mężczyźnie, obwieszonemu antywojennymi plakatami demonstrować swojego niezadowolonia wobec polityki Busha. Nastrój wojenny z wiosny tego roku nie przeszkadzał bynajmniej w zrobieniu znakomych interesów z antytracjami napisami czy czekoladkach ozdobionych wizerunkiem Saddama Husajna.

O Ameryce nie sposób pisać bez uwzględnienia Nowego Jorku. Niesamowite wrażenie stwarza zmierzch, zapadający nad zapchanymi drapaczami, chmur Manhattanem. Przechodnie przemyskają szybko ulicami do domów, na chodnikach pojawiają się wielkie foliowe worki ze śmieciami. Od czasu do czasu słychać gdzieś wycie policyjnych syren. Moim kolegą, który pragnął zrobić zdjęcia miasta nocą, ochrona hotelowa delikatnie wyperswadowała tę lekkomyślność.

Możemy jeszcze odwiedzić słynny Empire State Building. Wyjazd na 102 piętro dostarczy na pewno wielu wrażeń. Znudzony turystami windziarz flegmatycznym ruchem zamknie drzwi i nacisnie guzik. Dla niego jesteście jednymi z tysięcy tych, którzy fascynują się Ameryką.

Krzysztof Wojeichowski

# Więcej pierwszaków w „Broniewskim”

Sporo emocji towarzyszyło w tym roku egzaminom wstępnym do liceów ogólnokształcących. Może dlatego, że o przyjęcia starało się więcej niż zwykle kandydatów, bowiem oferta szkolnictwa zawodowego z konieczności jest ograniczona. Toteż z wielką ulgą kandydaci i rodzice przyjęli decyzję utworzenia dodatkowego, piątego oddziału klasy I w Liceum im. Broniewskiego. Jak poinformował nas dyrektor III

LO. J. Olech, do nowej klasy przyjęto uczniów, którzy zdali wcześniej egzamin wstępny w którymś z liceów, a tylko z braku miejsc nie zostali przyjęci. O kolejności przyjęć decydowała ilość punktów zdobytych podczas egzaminu. Decyzję dyrektora poparli przewodniczący Rady Miejskiej Romuald Mrugała, który od września będzie dyrektorem III LO. im. Wł. Broniewskiego. k

# Nasze miasto jak lawa

Więci są niepokojące. Niemal jak z pola walki, Czy da się dalej żyć? — pytają mieszkańcy miasta. — I jakie to będzie życie? Powodów do niezadowolonia jest aż nadto.

— Co się stanie, jeśli w szpitalu zabraknie leków? Już dzisiaj brakuje podstawowych. Czy chorzy będą przechodzić do szpitala ze swoimi lekami? Nie są to odosobnione przypadki.

— Czy stać nas będzie na posyłanie dzieci na studia? Już dzisiaj to wydatek przekraczający możliwości więk-

szości rodzin. A należy się spodziewać jeszcze większych kosztów.

— Czy starsi wyżyją z rent i emerytur, młodszy — z zasiłków dla bezrobotnych, czy! z dziadowizny? Coraz więcej bez pracy.

Przyzwyczajeni do państwa opiekuńczego? Sfrustrowani? Niezaradni życiowo? Być może, ale w każdym człowieku jest przyzwyczajenie do myślenia o lepszej przyszłości. Rzeczywistość nie daje przesłanek do takiego myślenia. (m)

# Na tropie prostytutek

— W naszym zainteresowaniu jest kilkanaście (może nawet więcej?) dziewcząt i kobiet uprawiających ten zawód — mówi Ewa Malowańska z Wydziału Kryminalnego Komendy Rejonowej Policji. — Są one zameldowane w naszym mieście. Po wylegitymowaniu w innych częściach kraju ich akta wracają do nas. Pod tym względem nie jesteśmy aż tak „atrakcyjnym” miastem i nie ma u nas aż tak zwiększonego popytu na tego rodzaju usługi. Dziewczyny od nas wolą wyjeżdżać do większych aglomeracji.

tw. „cichodajstwem”. Zazwyczaj czynią to kobiety w melinach pijackich dla wódki. Przyjmują też inne drobne opłaty.

Do „Lysicy” przyjeżdżają dziewczyny z innych miast, często studentki. Nie jest to jednak ich głównym zawodem. W ten sposób jedynie dorabiają do pensji. Zdarza się to częściej zimą niż latem. Niestety, precedens ten często występuje w powiązaniu z przestępczością.

Był już jeden przypadek oficjalnego zaangażowania „działalności”... (n)

# Alkoholizm w statystyce

W mieście jest ok. 4 tys. osób uzależnionych od alkoholu. Niestety, w Poradni Przeciwdziałkowej zarejestrowano jedynie 150 osób. Każdego dnia po-

radnie przyjmuje ok. 12 osób. Alkoholizm zalesa coraz szersze kręgi... (n)

# Ślodycz w sumieniu

postępowaniem świadczy dobremu imieniu swego „ogólniaka” i jeszcze bardziej podnosi jego renomę. Tak wiele mówi się ostatnio i pisze o znieczulicy wśród młodzieży, o młodocianych przestępcach, ale tego rodzaju akcja zorganizowana w „Chreptowiczu” dowodzi, że jest i ta wspólna młodzież, odpowiedzialna nie tylko za siebie, ale również godnie reprezentująca swoje pokolenie, swoje miasto. Wszystkie dzieci, którym akcja ta pomoże w ćwiczeniach i zabawie — będącymi najlepszą formą nauki i rehabilitacji — składają młodym przyjaciółom z „Chreptowicza” gorące podziękowania, również dyrekcja i per-

sonel ośrodka wdzięczni są za pomoc.

Miejmy nadzieję, że właśnie tego rodzaju młodzież będzie miała w przyszłości decydujący głos w społeczeństwie. Że to właśnie oni, odpowiednio już ukierunkowani, wrażliwi, odpowiedzialni i otwarci na innych będą umieli zaszczerpić swoją dobroć i wrażliwość w sercach nie tylko koleżanek, ale i całej społeczności, w której przecież żyć będą i ci mniej sprawni, potrzebujący większego zrozumienia i akceptacji, ale także nieraz czuli i wrażliwi ludzie.

A. Kiryłowicz

Graffiti po ostrowiecku

# Wojna na słowa

Niskiego lotu jest ta wojna. Twórcom hasel i rysunków brak wyobraźni i dowcipu. Ostrowieckie mury są po części napisem dnia bieżącego, w dużej jednak części wyrażają potraczoną świadomość mieszkańców, niespełnione marzenia, niedowolenie i bunt. W hasłach i rysunkach zanotowana jest ożywczość naszego miasta. Czyżby twórców traktować jak chłupianów? Czy mamy do czynienia ze sztuką, czy z wandalizmem? Z pewnością raczej z tym pierwszym, którzy mówią, że agresja autorów jest wyrazem buntu ich autorów przeciwko własnej bezsilności. Czy władze miasta nie pomyślałyby o specjalnej tablicy ustawionej w ruchliwym punkcie miasta dla szczególnie aktywnych twórców? To rozwiązanie sprawdziło się w innych aglomeracjach.

ciół kraży, strzeż się cięży”, „Walęsa w salceson” i m.

Rzeczywistość skrzeczy. Tu najlepiej wyraża się osobowość autorów, ale czy są to najwyższego lotu pomysły? „Nie tak życia nie upiększy, jak z kumplami jeden głębszy”, „Już wiem, że noc mam z głowy”, „Wulkanizacja przetrwał”, „Wino z starą naszą wiarą”, „Swinia zawsze będzie swinią”, „Guma: dzięki niej ludzi mniej”, „Więcej piwa”, „Kopernika paży”, „Oddam konia w szybkie ręce”, „Słiny do boja, żołnierze da cywila”, „E... więc jestem” i in.

Miłośnicy zespołów. Nazwy zespołów pojawiają się często. Wśród nich przede wszystkim: „Depeche Mode”, „Kult”, „Led Zeppelin”, „Róża Europy”, „Sex Pistols”, „U 2” i inne.

Krajowa wojna sprawa trwa na murach ostrowieckich bloków, szkół i przedszkoli. Kiedy wieczorem jedne napisy są wymazywane, to następnego dnia w tym samym miejscu pojawiają się nowe. (n)

# Małe formy opieki

Najmłodsze dzieci mogą spędzić wakacje w Osiedlowym Domu Kultury. Od 1 lipca zorganizowano tu tzw. małe formy opieki. Od godz. 6.30 do 15.30 grupa maluchów opiekuje się kierownik świetlicy, M. Kochanowska. Opłatność za każdy dzień pobytu — 1000 zł. Pieniądże te

przeznacza się na drugie śniadanie dla dzieci.

Organizatorzy przygotowali atrakcyjny program wypoczynku m.in. wyjazdy do lasu, wycieczki w teren, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy, imprezy rekreacyjne. Bliższe informacje na temat małych form opieki w ODK, telefonicznie pod nr 214-00. (m)

OD SOCREALIZMU DO PORNOGRAFIZMU



„Muszę dziś coś takiego zrobić, żebym uczył ślodycz w sumieniu i żeby się matka moja i ojciec mój cieszyli ze mnie; coś takiego, za co by mnie więcej kochali, ten lub ów kolega, nauczyciel, mój brat czy ktokolwiek inny...” — te słowa z „Serca” Amicisa musiały posłużyć za motto przedsięwzięciu młodzieży z „Chreptowicza”, która pomyślała o dzieciach niepełnosprawnych z Ostrowca. Mimo własnych, jakże nieraz w młodym wieku rozlicznych wydatków, uczniowie zorganizowali zbiórkę pieniężną na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Niebagatelna kwota — 1 mln zł — przekazana została Zakładowi Rehabilitacji przy ul. H. Sawickiej, z przeznaczeniem jej na zakup zabawek i pomocy do ćwiczeń sprawnościowych. To piękny gest młodzieży, która swoim





PRZEDSIĘBIORSTWO  
PREFABRYKACJI BUDOWLANEJ „PREFBUD”

ul. SAMSONOWICZA 18, 27-400 OSTROWIEC ŚW.  
tel. 200-82, 211-40, teleks 613287, faks 206-35.

## TYLKO U NAS!

ZAKUP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH NA TELEFON

Koszt dostawy materiałów do odbiorcy w granicach administracyjnych miasta Ostrowca Św. — 35.000 zł.

OFERUJEMY PAŃSTWU następujące materiały i wyroby:

- ◆ cement w workach
- ◆ wapno w workach
- ◆ piasek rzeczny
- ◆ ślusarka stalowa, konstrukcje stalowe — od 8 tys. zł do 10 tys. zł za kg
- ◆ usługi stolarskie, zbrojenie zgrzewane i wiązane
- ◆ inne materiały i wyroby wg życzenia PAŃSTWA

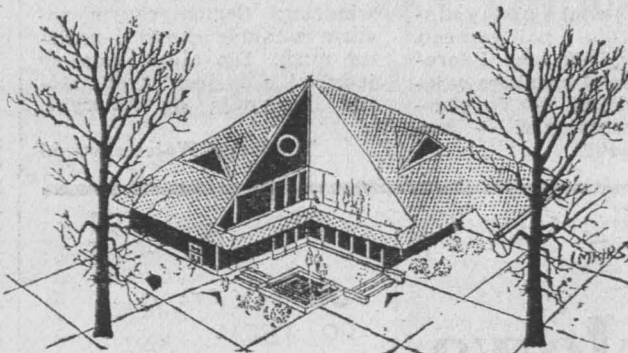
Chcąc samodzielnie budować lub remontować polecamy GOTOWE MIESZANKI MURARSKIE i TYNKARSKIE (SUCHE) w zestawach po 5, 10, 20 kg (wystarczy tylko dodać wody!).

Polecamy również ABSOLUTNĄ NOWOŚĆ na naszym rynku:  
MASY TYNKARSKIE firmy TERRANOWA — AUSTRIA  
wybór 40 kolorów w różnych zestawach.

JUŻ DZISIAJ MOŻESZ TO WSZYSTKO U NAS NABYĆ!

Polecamy: DOMKI JEDNORODZINNE — na miarę Twoich potrzeb i aspiracji: solidne — ciepłe — zdrowe — krótki okres wykonania „pod klucz” — do 5 miesięcy — dla całej Twojej Rodziny dla Twoich Dzieci i Wnuków!

Prefbud



OCZEKUJEMY OFERT HANDLOWYCH OD PRODUCENTÓW KRAJOWYCH  
ORAZ IMPORTERÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W IŁOŚCIACH HURTOWYCH  
TEL. 211-40, 200-82, teleks 613287, faks 206-35

203-r-91

TAKIEGO WYROBU JESZCZE NIE BYŁO

- ◆ glazura
  - ◆ terakota
  - ◆ sanitariaty
  - ◆ wanny
  - ◆ zlewozmywaki
  - ◆ kleje
  - ◆ brodziki
  - ◆ komplety łazien.
  - ◆ tapety
  - ◆ mozaika
  - ◆ armatura
- Furmańska 40 (przy sklepie meblowym).



192-r-91

HURTOWNIA „AGATA”  
oferuje w dużym wyborze:  
KOSMETYKI  
i CHEMIĘ gospodarczą  
FIRM KRAJOWYCH  
i ZAGRANICZNYCH  
Zapraszamy codziennie  
w godz. 8—18.  
OSTROWIEC,  
KOL. ROBOTNICZA 53  
TELEFON 203-12.  
171-m-91

NOWOŚCI  
TANIE, ORYGINALNE  
ZALUŻE SZWEDZKIE  
do witryn sklepowych  
i mieszkań.  
Gwarancja!  
Kolor do wyboru.  
Tel. 27-402  
(do godz. 10 i po 10)  
Zapraszamy!  
145-m-91

BIURO USŁUG UBEZPIECZENIOWYCH  
„WARTA”

poleca swoje usługi w zakresie:

- ubezpieczenia na kraj i zagranicę: OC, AC, NW — kosztów leczenia i następstw nieszczęśliwych wypadków w czasie podróży
- ubezpieczenie bagażu podróżnego.

U NAS TANIEJ niż w PZU czy „Wesie”

- ulgi z tyt. bezwypadkowej jazdy do 60 proc. (PZU max 40 proc.) — przy wyjazdach za granicę dodatkowa zniżka przy zakupie obowiązkowej „zielonej karty” w wysokości aż do 70 proc.

PRZEMYSŁ • PRZELICZ • WYBIERZ

ZAPRASZAMY w godz. 9—17.  
Ostrowiec, os. Słoneczne 41,  
„Polmozybi” I piętro

215-r-91

PIWO GRATIS!

w piwiarni „MIESZKO”

Ostrowiec, ul. Młyńska 9  
dla każdego, kto zostanie w  
piwiarni mniej niż 30  
gatunków piwa,  
funduje właściciel.

Zapraszamy codziennie  
godz. 9—21.  
204-r-91

Nowy właściciel  
zaprasza  
do SKLEPU ABC  
w KUNOWIE

Oferuje: 20 gat. piwa, na-  
poje, art. spożywcze, kos-  
metyki, szkło oraz pełny  
wybór detek i opon rowe-  
rowych.

Codziennie 9—17.

205-r-91

ZALUŻE  
PRZECIWSŁONECZNE

Aluminiowe wybielane, za-  
chodniemieckie lub KO-  
LOROWE z Luxaflexu we  
wszystkich kolorach (NO-  
WOŚĆ!) prod. belgijskiej.

Poleca ZUM „DOMEX”  
KIELCE

Informacje codziennie 9  
—11 i 15—17, Ostrowiec  
tel. 272-28. Niskie ceny. Fa-  
chowe i terminowe wyko-  
nawstwo.

164-r-91

SPRZEDAŻ  
hurtowa i detaliczna  
TKANIN obiciowych,  
PASMANTERII.

Ostrowiec,  
ul. Wardyńskiego 30  
Zapraszamy  
od 9 do 15.

206-r-91

HURTOWNIA „BEST”

oferuje: po atrakcyjnych  
cenach artykuły chemii  
gospodarczej oraz kosme-  
tyki krajowe i z importu,  
zabawki, artykuły papierni-  
cze i szkolne — zeszyty  
włoskie. Słodzose.

Na życzenie towar do-  
wozimy własnym transpor-  
tem Opatów ul. Lipowska 4  
tel. 682-367 po 17-tej.

530-r-91

ZALUŻE SZWEDZKIE  
DO MIESZKAN  
I SKLEPÓW

— dwuletnia gwarancja  
kolor do wyboru  
tel. 27-150

w godz. 9.00—13.00  
i 15.00—20.00

228-r-91

SKLEP „SMAK”

ul. Krześniaka 12

(przeniesiony z pl. Wol-  
ności, wejście od ul.  
Głogowskiego)

oferuje:

SMACZNE i TANIE  
WĘDLINY  
i WYROBY z drobiu

Zapraszamy

codziennie od 7 do 17

210-r-91

„DOMAN”

KOLOROWE I SREBRNE  
ZALUŻE OKIENNE

wzór „szwedzki” — import

Najtaniej, najszybciej

Typowe w 3—7 dni!

Tel. 20-202

Najwyższa jakość  
Gwarancja

217-R-91



PPRH „**ROLMEX**” spółka z o.o.  
w Ostrowcu Św., ul. Górzysta 5/11/12

**ZAPRASZA**

do **NOWO OTWARTEJ HURTOWNI LODÓW.**  
Pełny asortyment lodów krajowych i zagranicznych.

**CENY KONKURENCYJNE**

Telefon 534-14. 170-M

**Ustalanie wielkości comiesięcznych odpisów**

stanowiących Twoje koszty amortyzacji środków trwałych

**ULATWI CI — BIURO RACHUNKOWE —**  
**T. WRÓŃSKI**

tel. 29-008 po 15-tej 222-r-91

**PPH „**MINIMAX**”**

uprzejmie zawiadamia, że prowadzi sprzedaż następujących towarów:

**SALON MEBLOWY**, ul. Mickiewicza, oferuje: komplety wypoczynkowe, wersalki, fotele rozkładane, kanapy narożne, glazura, terakota oraz nowość — atrakcyjne komplety kuchenne, narożniki kuchenne ze schowkiem i stołem.

**SKLEP WIELOBRANŻOWY**, ul. Krześniaka 10, oferuje: największy wybór tapet krajowych i zagranicznych, fototapet, zlewozmywaki firmy „Benthor”, chromowane, zegary i lustra w skórce, art. chemiczne, klej do tapet i glazury, wypełniacze do fug, farby do okien firmy „Henkel”, lakiery w spraju, karnisze okienne itp.

**SKLEP Z ART. WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ** w budynku „Polmożbytu”, ul. Polna od strony postoju taxi, oferuje: okapy nadkuchenne, tapety i kleje, firany i zasłony, szkło oprawione w skórce, lustra i zegary w skórce, drobne meble.

Umiarkowane ceny. Istnieje możliwość sprowadzenia towaru na zamówienie. Dostawa do domu klienta (meble).

Nasze sklepy zapraszają w godz. 9—17, w soboty 9—14. Informacje pod numerem telefonu 512-12.

176-m-91

**BIURO TURYSTYCZNE „**EMERYK**”**

**ZAPRASZA:**

- **WĘGRY — GYOR — KOMAROM — 17—20.VII.91, 24—27.VII.91, cena 260.000 zł.**
  - **PARYŻ (6 dni) — sierpień, cena 2.500.000 zł.**
  - **TURCJA — wczasy nad morzem Marmara, 11 dni; 3.000.000 zł.**
  - **ZSRR — BATUMI (z wyjazdem do Turcji) — 2.300.000 zł. Terminy różne.**
  - **ZSRR — JAŁTA — 2.000.000 zł — terminy różne.**
  - **HOLANDIA — 28.VII.—1.VIII.91 — cena 1.200.000 zł.**
  - **FRANCJA (pielgrzymka) — LASALETTE — LURDES — WERSAL — PARYŻ. Cena 2.100.000 zł, termin 9—25.VIII.91.**
  - **TURCJA (zakupy w ISTAMBULE), przez CSRS, Węgry — 2—12.VIII.91, cena 950.000 zł.**
  - **Wczasy krajowe — SWINOUJSCIE, ŁAZY, MIELNO, ZAKOPANE.**
  - **Wczasy i wycieczki zagraniczne — USA, INDIE, EGIPT, CYPR, BANGKOK, MALTA, MAJORKA, HISPANIA i inne.**
  - **Vauchery indywidualne — ZSRR, ubezpieczenie ATU w pełnym zakresie. Imprezy na zamówienie.**
- Ostrowiec Św., ul. Nowotki 4, tel. 528-81, wewn. 22-95. 534-r-91

**PRZEDSIĘBIORSTWO**

**PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE**

**„**ZŁOMET**”**

27-400 Ostrowiec ul. H. Sawickiej 35 tel. 525-43 telex. 0613573 złom pl

skupuje złom metali kolorowych po najwyższych cenach

- złom miedzi — 8.000—12.000 zł za kg
- złom brązu, mosiądzu — 5.000—7.000 zł za kg
- złom aluminium — 2.000—5.000 zł za kg

Przy dużych ilościach złomu metali kolorowych, oferujemy ceny na poziomie Hut Metali Nieżelaznych.

Wszystkim dostawcom gwarantujemy natychmiastową płatność gotówką.

Skupujemy również złom:

- stalowy w cenie 100 zł za kg
- żeliwny w cenie 150 zł za kg.

Skup złomu czynny codziennie w godz. 7.00—15.00, w wolne soboty 7.00—13.00.

Zapraszamy do współpracy.

UWAGA: Zatrudnimy przepalaczy gazowych na dogodnych warunkach płacowych.

226-r-91

**REJONOWA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU „**SCH**”**

w Cmielowie ul. Sandomierska 221  
posiada do zagospodarowania:

- wolne powierzchnie magazynowe, plac utwardzony z wagą samochodową z możliwością organizacji giełd towarowych,
  - inne wolne powierzchnie w budynkach, które mogą być przeznaczone na działalność handlową — usługową — przetwórstwa rolno-spożywczego.
- Chętnych zapraszamy do dzierżawy lub innych form współpracy. Składanie ofert w terminie 20.VII. 91.
- Wszelkich informacji udziela Zarząd Spółdzielni w siedzibie przy ul. Sandomierskiej 221 lub telefonicznie pod numerami 14, 44.
- Polecamy towary na kredyt:** meble, sprzęt RTV i AGD **Polecamy tanie artykuły masowe:** węgiel i inne.
- Ogłaszamy przetarg nieograniczony na niżej wymienione środki transportu:
- samochód „Robur” L-3000 — rok prod. 1983
  - samochód „Star” 28 skrzyniowy — rok prod. 1933
  - samochód „Żuk” AO 7 — rok prod. 1975
  - oraz urządzenia transportera czerpakowego do przemieszczania zboża w magazynie zbożowym.
- Samochody można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 8.00—14.00 na terenie bazy magazynowej przy ul. Kolejowej.
- Przetarg odbędzie się w biurze spółdzielni przy ul. Sandomierskiej 221 w dniu 17.VII. 91 o godz. 10.00.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00 w kasie spółdzielni. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 532-r-91

**Ogłoszenia**

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną z planem o pow. 490 m kw. w Ostrowcu. Cena 58 mln. Tel. 281-56. 576-R-91

Garaż przy ul. Kuźnia. Wiad. 16 Stycznia 4/146, wieczorem. 577-R-91

**RÓŻNE**

Poszukuję garażu do wynajęcia. Tel. 200-33. 578-R-91

Sklep Materiałów Budowlanych i Przemysłowych — komis, ul. Opatowska 124 (kopic) oferuje: rury czarne i ocynkowane, PCV, łączniki,

wanny, pompy, hydrofony, umywalki, aparaturę sanitarną, cement, wapno i inne materiały budowlane. 570-R-91

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon handlowy pow. 23 m przy alei 3 Maja. Wiad.: tel. 269-61, od 9.00 do 17.00 579-R-91

Sprzedam kuchenkę mikrofalową. Wiad. tel. 227-50. 580-R-91

PLAC 1638 m kw. — Sienicka 116. Kontakt na adres: Ostrowiec ul. Sandomierska 6/12. 548-R-91

ZAMIENIE własnościowe M-3 na większe. Tel. 278-02. 564-R-91

**GABINET GINEKOLOGICZNY — A. KAROLIK**

Rosochy 34/2  
poniedziałki, środy  
w godz. 16.00—17.00

225-r-91



## STACJA ZAŁADOWCZO-WYŁADOWCZA I REGENERACJI OLEJU HUTY „OSTROWIEC”

oferuje usługi w zakresie:

- regeneracji olejów smarowniczych (ilość minimalna 10 Mg),
- wirowania i odwodnienia próżniowego (usunięcie pary wodnej i gazu) olejów hydraulicznych i smarowniczych o lepkości do 50 cSt — w 50°C (ilość minimalna 200 kg),
- wykonywania podstawowych badań fizycznych olejów, takich jak: lepkość kinematyczna, wskaźnik lepkości, temperatura zapłonu, liczba kwasowa, zawartość ciał stałych zgodnie z PN 58/C-04089, sprawdzenie działania korodującego wg PN 85/C-04093, pozostałość po spopieleniu, ustalenie wielkości napięcia przebicia oleju transformatorowego.

Poza tym posiadamy do odsprzedaży po cenie konkurencyjnej olej maszynowy AN 32 (regenerowany) o lepkości 30,6 cSt (w tem. 40°C). Pełna przydatność oleju została poparta badaniami wykonanymi przez Międzyresortowe Centrum Naukowe Eksploatacji Majątku Trwałego w Radomiu.  
Inf. tel. 223-64, 230-90. 235-r-91

## PZG ZSP „ELKOM” w Ostrowcu

wydzierżawi lub sprzeda

Łądznek o powierzchni użytkowej 517 m kw. wraz z działką 4090 m kw.

Obiekt jest usytuowany w Denkowie, ul. Rynek 1. 2 kondygnacje, największe pomieszczenie 150 m kw., murowany, woda, c.o., kanalizacja.

Możliwość zagospodarowania od 1 sierpnia 91 r. Wiad. tel. 208-91, wewn. 37 lub 242-97, Ostrowiec. 229-r-91

## ZAKŁAD OPTYCZNY „OPTIKUS” Ostrowiec, os. Słoneczne 14

zaprasza w godz. 8.00—17.00.

Polecamy:

- soczewki okularowe szklane i z tworzywa,
- szkła fotochromowe i barwione,
- szkła dwuogniskowe,
- duży wybór opraw krajowych i zagranicznych.

WYKONUJEMY TAKŻE KOMPUTEROWE BADANIE WAD WZROKU oraz DOBÓR OKULARÓW Z UDZIAŁEM LEKARZA OKULISTY.

Gabinet lekarski czynny w

poniedziałki od godz. 15.15,  
środy od godz. 9.00 do 10.00 i od 15.15.

531-r-91

## Ogłoszenia

USŁUGI

AUTOMATY JAPŃSKIE  
w FOTO STUDIO, ul. Sienkiewicza 63, wywołanie filmu AGFA, FUJI, KODAK i odbitki w ciągu 1 godz. Atrakcyjne ceny. Zapraszamy.  
357-R-91

Przestrajanie telewizorów, magnetowidów, odtwarzaczy, UKF Ostrowiec, ul. Polna 84, tel. 244-27. 354-R-91

Videofilmowanie. Tel. 275-47. 355-R-91

Videoreportaże, uroczystości rodzinne. Tel. 244-70. 460-R-91

Videofilmowanie. Tel. 252-70. 476-R-91

FOTOGRAFOWANIE, VIDEOFILMOWANIE. Tel. 264-98. 500-R-91

Szybkie domowe naprawy pralek, lodówek, zamrażarek Bogdan Lipiec, tel. 265-59. Zgłoszenia 7.00—9.00 i po 16. 530-R-91

Usługi malarskie. Tel. 510-67. 531-R-91

Oryginalne żaluzje zachodnoniemieckie. Praktyczne, trwałe, niezawodne. Tel. 241-92. 532-R-91

Instalacje antenowe — wykonuje szybko i solidnie. Tel. 257-50. 168-M-91



VALDI

### NAJLEPSZE Z NAJLEPSZYCH

(recenzje płyt CD z Wypożyczalni Płyt Kompaktowych „DIX” CINDERELLA „Night Songs” (1986)

Gdyby pewnego wieczoru „Jon Bon Jovi” nie udał się do niewielkiej sali klubowej, w której grała właśnie CINDERELLA, być może kariera czterech utalentowanych chłopców nie byłaby taka błyskawiczna.

Istnieją już 7 lat. Płyta zatytułowana „Night Songs” została wydana w 1986 roku, zyskując sobie już na starcie rewelacyjne przyjęcie wśród krytyków i heavy me-

talowej publiczności, mimo faktu, iż okres świetności przeżywały min. takie kapela jak „MÖTLEY CRÜE” czy „RATT”. Bez wątpienia jest to najlepszy produkt w dotychczasowej karierze KOPCIUSZKA.

Zawiera 10 kompozycji trwających niewiele ponad 36 minut. Album rozpoczyna kompozycja tytułowa utrzymana w hard rockowej konwencji. Kolejne numery nie są z sobą heavy and hard rockowe szaleństwo bez ograniczeń i pardonu dla słuchacza, którego atakuje ostre brzmienie gitar, sprawnie funkcjonująca sekcja rytmiczna i harczący vocal Toma Keifera.

Recenzowana przeze mnie pozycja jest wyjątkowo spójna stylistycznie, toteż trudno mi wyróżnić najlepsze kawałki. Najbardziej przebojowa piosenka to „Shake Me” („Wstrząśnij mną”), wydana również na singlu.

Zespół cieszy się ponadto dużą popularnością na koncertach, prezentując niezły show w salach wypełnionych po brzegi nastoletnią publicznością (w dużym proc. żeńska).

Kolejne krążki „CINDERELLI” nie są moim zdaniem tak dobre jak ten pierwszy, ale słucham ich również z dużą przyjemnością. (XXXXXX — spośród dotychczas wydanych płyt KOPCIUSZKA, a cena ogólna — XXXXX)

(Valdi).  
Skala ocen: XXXXXX — najlepsza z najlepszych, XXXXX — wystrzałowa, XXXX — w porządku, XXX — może być, XX — taka sobie, X — słaba, 0 — kiepska (dno).

KONKURS nr 16  
1. Podaj tytuły płyt „CINDERELLI” wydanych do chwili obecnej.

2. Ilu blondynów występuje w składzie „CINDERELLI”?

3. Podaj wiek lidera grupy „CINDERELLA”.

Rozwiązanie prosimy składać do 16.07. do godz. 17 w Wypożyczalni Płyt Kompaktowych „DIX” w Klubie Technika os. Ogrody 26. Rozwiązanie konkursu i losowanie nagród 16.07. o godz. 18 w Kawiarni z Kompaktem.

Nagrody: nagrane kasety magnetofonowe lub nagrane płyty CD dla 2 osób ufundowała Wypożyczalnia Płyt Kompaktowych „DIX”!

## Gwiazdy i...

(Horoskop jest tylko zabawą — korzystasz z niego na własną odpowiedzialność).

**BARAN (21.03—19.04).** Dojdiesz do wniosku, że ta najważniejsza teraz dla ciebie sprawa nie da się załatwić — lepiej przeczekać. Twoje notowania w pracy ciągle rosną, choć niektórzy myślą inaczej. Jeśli się zastanowisz to niektóre problemy pojawią się w lepszym świetle.

**BYK (20.04—20.05).** Trudny poród decyzji o koniecznym wydatku — jeśli się zdecydujesz radość w domu murwana. Podejmiesz istotne decyzje dotyczące pracy, które wprowadzą znaczące i dobre zmiany. Bykom na urlopie zalecam leżenie bykiem i oderwanie swych myśli od spraw zawodowych. Łagodny błękit to sama przyjemność.

**BLIŹNIĘTA (21.05—21.06).** W oczekiwaniu na ważne wydalenie wskazana cierpliwość. W typowo wycoczynkowym nastroju będziesz czuł się wystarczająco dobrze. Okazję do większej popijawy radzę całkowicie zlekceważyć. Twój całkiem dobry pomysł może okazać się niewystarczająco dobry.

**RAK (22.06—22.07).** Pełna satysfakcja z pracy lub z udanego przedsięwzięcia. Nie musisz ryzykować — w problematycznej sprawie wybierz wariant najprostsz. Spotkasz się z bardzo korzystną oceną swojej osoby. Są jednak „życiowi”, którzy ostro cię obgadują — możesz być ponad to.

**LEW (23.07—22.08).** Przyjemność z wykonania niezbyt skomplikowanego zadania. Warto głębiej się zastanowić nad najbliższymi planami — jest w nich sprawa bardzo istotna. Spotkasz się z uznaniem dla swoich poglądów — czy nie będzie to zwykłe lizusostwo? Drobnym upominek może dać wiele radości.

**PANNA (23.08—22.09).** Dobra pamięć przyda ci się w sytuacji, w której emocje mogą wziąć górę nad rozsądkiem. Twoja pomoc okaże się bardzo przydatna — możesz liczyć na czyjąś wdzięczność. To, nad czym pracujesz od pewnego czasu jest warcie zachodu. W sytuacjach dwuosobowych będzie trochę śmiechu.

**WAGA (23.09—22.10).** Czeka cię sytuacja, w której zastosowanie powiedzenia, iż lepszy zły pokój niż dobra wojna będzie bardzo wskazane. W pewnym konflikcie może nie wystarczyć takt i uprzejmość, musisz znaleźć rzeczowe argu-

menty. Uspokojenia szukaj w towarzystwie Bliźniąt lub Wodnika.

**SKORPION (23.10—21.11).** Twoja satysfakcja ze zwycięstwa w beznadziejnej sprawie będzie w pełni uzasadniona. Niespodziewany przypływ gotówki nie sprawi ci przykrości. Okaże się, że w trudnych sytuacjach można na ciebie liczyć. Spotkanie z kimś może skończyć się dość uciążliwym nieporozumieniem.

**STRZELEC (22.11—21.12).** Kłopoty spowodowane brakiem wycucia w dość delikatnej sprawie — przejdiesz nad tym do porządku dziennego. Na jakimś spotkaniu chłapniejesz coś od rzeczy lecz będzie ci to wybaczone. Okres zmniejszonej aktywności kończy się. Możesz pozwolić sobie na ciut więcej wycoczynku.

**KOZIOROŻEC (22.12—19.01).** To jeszcze nie koniec trudności, ale nieporozumienia i konflikty powinny już zanikać. W trudniejszych chwilach możesz liczyć na czyjąś pomoc. Zdenerwuje cię wydatek, którego można było uniknąć. Twój upór zniechęca jakąś Pannę, której towarzystwo byłoby wskazane.

**WODNIK (20.01—18.02).** Będziesz miał pomysł na waga złota, lecz musisz zaprząć do niego całą swą aktywność. Od czekania sukcesów nie przybędzie. Zweryfikujesz swoje poglądy na przyjaźń i koleżeństwo. O czymś ważnym dowiesz się zbyt późno. Możesz uzyskać czyjąś przychylność okazując własną.

**RYBY (19.02—20.03).** Większość ważnych zadań musisz zakończyć w tym tygodniu. Wydarzy się coś naprawdę radosnego. Spotkanie, na którym uzyskasz dużo ważnych informacji — właściwie ich wykorzystanie zależy wyłącznie od ciebie. W perspektywie udana podróż — nie popsuj jej rozbieniem interesów.

Przewidywania na okres 11.07—17.07.91 dla mieszkańców Ostrowca zestawów  
**Z. TRYGON**

Videofilmowanie. Tel. 243-58. 571-R-91

Videofilmowanie, tanio. Tel. 254-73. 575-R-91

Szyldy, reklamy — szybko, tanio. Tel. 513-50. 560-R-91

Videofilmowanie, komputerowe czołówki. Podkład muzyczny. Ostrowiec, ul. Polna 9. 563-R-91

### LOKALE

Nieruchomości — kupno, sprzedaż, wynajem. Biuro Pośrednictwa, Kochanowskiego 5/27 (budynek OSM), tel. 283-15, wewn. 33. 533-R-91

SP 8 Częstocice wynajmie tanio pomieszczenia na przyjęcia weselne. Tel. 510-71. 554-R-91

Poszukuję pomieszczenia do wynajęcia, na warsztat. Piątne z góry. Os. Ogrody 11B, tel. 242-17. 573-R-91

### SPRZEDAM

Psy dobermany. Tel. 274-02. Kolejowa 33. 177-M-91

Dom w stanie surowym. Tel. 206-24, wieczorem. 567-R-91

Przyczepę towarową. Tel. 259-36. 572-R-91  
„Fiata 131D”, 1983, Konopnickiej 53. 574-R-91



# Program TV

Środa — 12.VII.

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 8.00 Wiadomości
- 9.10 „Muzyczna krzyżówka”
- 9.40 „Nowe przygody He-Mana” — serial anim. prod. USA
- 10.00 „Szkoła dla rodziców”
- 10.25 „Janosik” (2) — serial TP
- 11.10 Aktualności telegazety
- 11.00 Lato w telewizji
- 11.15 Teleexpress
- 11.30 Lato w telewizji
- 11.09 „Alf” (ost.) — serial prod. USA
- 11.25 Lato w telewizji
- 11.00 Express gospodarczy
- 11.15 Dobranoc: „Pif i Herkules”
- 11.30 Wiadomości
- 11.05 „Miasteczko Twin Peaks” (11) — serial prod. USA
- 11.00 Weekend w „Jedynce”
- 11.10 Zespół „Zapis” przedstawia...
- 11.50 „Haich life” — program rozrywkowy
- 12.35 Wiadomości
- 12.55 „Siódemka” w „Jedynce”
- 13.40 „Alf” (ost.) — serial prod. USA (wersja oryginalna)
- 13.05 BBC — World Service

## PROGRAM II

- 8.00 CNN — Headline News
- 8.10 Język angielski (6)
- 8.40 „W labiryncie” (7, 8) — serial TP (powt.)
- 9.30 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 „Ameryka w moich oczach” (4)
- 10.00 „Opowieść o mieście”
- 10.30 „Cudowne lata” (12) — serial prod. USA
- 10.00 Program regionalny
- 10.30 Panorama Dnia
- 11.55 „Nie zawsze musi być kawior” (1) — serial prod. niem.
- 12.55 „Obrazy, słowa, dźwięki”
- 13.55 CNN — Headline News
- 14.10 „Noc z anteną 5”

Sobota — 13.VII.

## PROGRAM I

- 7.00 W sobotę rano
- 7.45 „Tydzień na działce”
- 8.15 „Piłkarska kadra czeka”
- 8.35 „Ziarno”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Kacze opowieści”
- 9.25 „Na zdrowie”
- 9.45 „Bellona”
- 11.10 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.40 „Życ”
- 12.10 Wędrowki dalekie i bliskie „Opowieść o strunach” — film dok. prod. bel.
- 12.50 „Siódemka” w „Jedynce”
- 14.00 Wielki sport
- 15.30 „Niemcy 1990 — bez muru” (2) — film dok. prod. niem.
- 16.30 „Opoka” (przed sierpniowym spotkaniem z papieżem)
- 16.45 „Rock — Express”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Klub dobrej książki”
- 18.25 „Butik”
- 18.55 „Z kamerą wśród zwierząt”
- 19.15 Dobranoc: „Domeł”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Jak tylko potrafisz” — film fab. prod. USA
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.25 Wiadomości
- 22.50 „Szalony Max” — film prod. austral.

## PROGRAM II

- 7.25 „Kaliber 91”
- 8.00 CNN — Headline News
- 8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” (18) — serial anim. prod. USA
- 8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 9.15 „Mądrej głowie...”
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn Telewizji Śniadaniowej (kobiety na mojej drodze)
- 10.40 „Sekretny dziennik Adriana Mole’a — lat 13 i 3/4” (6) — serial prod. ang.
- 11.05 „Tacy sami” — wydanie w języku migowym
- 11.25 „Dookoła świata” — „U Polaków w Peru”
- 11.55 „Z wiatrem i pod wiatr”
- 12.55 Polska baba — program Danuty Rinn

- 13.25 „Managusty, czyli w jedności siła” cz. 1 — serial dok. prod. ang.
- 13.55 Festiwal Muzyki w Łanucie 1991 — reportaż
- 14.25 „Ze wszystkich stron”
- 15.00 „Zezem” — serial
- 15.20 „Kobiety na mojej drodze”
- 15.30 „Santa Barbara” — serial prod. USA (powt.)
- 17.00 „Punkt widzenia — Bis”
- 17.30 „Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego”
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Godzina z...
- 19.26 „Kobiety na mojej drodze”
- 19.30 „Galeria 38 milionów” — Dyplomy '91
- 20.00 Muzyka Kościelna Adwentystów Dnia Siódmego
- 21.00 „Hale i Pace”
- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 „Słowo na niedziele”
- 22.05 Film fabularny
- 23.20 CNN — Headline News

Niedziela — 14.VII.

## PROGRAM I

- 7.00 „Witamy o siódmej”
- 7.30 „Kraj za miastem”
- 7.55 „Po gospodarstwu”
- 8.10 „Od niedzieli do niedzieli”
- 8.55 „Mio, mój Mio” — film prod. ang.
- 10.30 „Przygody roślin” (5) — serial dok. prod. franc.
- 11.00 „Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi”
- 11.25 Śladami „Warszyca” — program dok.
- 11.50 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.20 Cirkom regional prezentuje...
- 12.50 Magazyn „Morze!”
- 13.10 „Alfabet komediantów”
- 13.50 „Zielony karnawał” — turniej tańca towarzyskiego
- 14.50 „Pieprz i wanilia” — W krainach zielonego smoka krainach zielonego smoka i śpiewających syren” — film montażowy prod. USA
- 16.45 „Telewizjer”
- 17.15 Teleexpress
- 17.25 Telewizyjny Teatar Rozmaitości — Władimir Arro „Spójrzcie, kto do nas zawita!”
- 19.00 Wieczorynka: „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Miliarderka” (2) — serial prod. franc.
- 21.35 Kabaret Olgii Lipińskiej
- 22.25 Wiadomości
- 22.45 Sportowa niedziela
- 23.05 „7 dni — świat”

## PROGRAM II

- 7.50 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
- 8.25 Film dla niesłyszących: „Miliarderka” (2) — serial prod. franc.
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.10 „Jutro poniedziałek”
- 10.30 Program lokalny
- 11.00 „Wybrańcy Meipomeny” — Juliusz Osterwa
- 11.30 „Przecież to znamy”
- 11.50 „Zbliżenia, czyli to i owo o filmie”
- 12.30 Express Dimanche
- 12.45 „Kobiety na mojej drodze”
- 13.00 Polska Kronika Filmowa
- 13.10 „100 pytań do...”
- 13.50 „Przybice i kaptury” (3) — seriala TP
- 14.50 „Polacy” — Stanisław Lorentz
- 15.45 Studio Sport
- 16.05 „Wędrowki ludów nad Pacyfikiem” — serial dok. prod. australijskiej
- 17.05 Studio Sport
- 17.30 „Blżej świata”
- 18.30 „Kobiety na mojej drodze”
- 18.40 Felietony doraźne Jacka Fedorowicza
- 19.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Galeria „Dwójki”
- 20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego”
- 21.00 Muzyczna antena 5 — „Kiedy księżyc w nowiu” (3)

- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 „Rozmowy bez sekretów”
- 22.20 „Teresa Raquin” (3-ost.) serial prod. ang.
- 23.15 Felietony doraźne Jacka Fedorowicza (2)
- 23.35 „Kobiety na mojej drodze”
- 23.45 CNN — Headline News

Poniedziałek — 15.VII.

## PROGRAM I

- 17.00 Studio Lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio Lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (1) — serial prod. niemieckiej
- 18.25 Studio Lato
- 19.15 Dobranoc: „Przygody Bojka i Lolka”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji — Jędrzej Kitowicz: „Opis obyczajów, czyli jak zwyczajnie wszędzie się miesza złe do dobrego”
- 21.55 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”
- 22.35 Wiadomości
- 22.55 „Dziedzictwo Guldenburgów” (1) — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
- 23.20 BBC — World Service

## PROGRAM II

- 17.00 „Zwierzęta wokół nas”
- 17.30 „Cudowne lata” (13) — serial prod. USA
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Przegląd kronik filmowych
- 19.00 „Ojczyzna — polszczyzna”
- 19.15 Zapraszamy do „Dwójki”
- 19.30 „Z barfą przez stulecia”
- 20.00 „Krajobraz po wojnie torfowej” — rep.
- 20.30 „Powroty” — film dok.
- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Jarosław Mądry” (1) — serial prod. radz.
- 23.10 Studio im. A. Munka — „Errata, czyli sceny pókolne w nowych osiedlach”
- 23.40 CNN — Headline News

Wtorek — 16.VII.

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem
- 9.35 Kino Teleferii
- 10.00 „To się może przydać”
- 10.25 „Matyas Sandor” (3) — serial prod. węg-franc.
- 11.25 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio Lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio Lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (2) — serial prod. niem.
- 18.25 Studio Lato
- 19.15 Dobranoc: „Ich dwóch i pies”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Przemysłowcy” — film fab.
- 21.30 „Telemuzak”
- 22.10 „Welcome to Poland”
- 22.40 Wiadomości
- 23.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (2) — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
- 23.25 BBC — World Service

## PROGRAM II

- 8.00 CNN — Headline News
- 8.10 Język angielski (7)
- 8.40 „Santa Barbara” — serial prod. USA
- 9.25 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 10.00 CNN Headline News
- 10.15 „Ameryka w oczach”
- 17.00 „Moda i muzyka”
- 17.30 „Cudowne lata” (14) —

- 18.00 serial prod. USA
- 18.30 Program lokalny
- 18.30 Modlitwa wieczorna z Kalwarii Zebrzydowskiej
- 18.50 „Magazyn 102”
- 19.30 Polacy — Wiesław Kunicki — amerykański pisarz z polskim rodowodem — film dok.
- 20.00 Reportaż
- 21.00 „Teatr, czyli świat”
- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Sherlock Holmes” — film fab. prod. ang.
- 23.00 Stan krytyczny”
- 23.30 CNN — Headline News

Środa — 17.VII.

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Rekordy Neptuna”
- 9.35 „Safari” — serial prod. czechosł.
- 10.00 „Przyjemne z pożytecznym”
- 10.25 „Dynastia” (92) — serial prod. USA
- 11.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio Lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio Lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (3) — serial prod. niem.
- 18.25 Studio Lato
- 19.15 Dobranoc „Makowy chłopiec”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” (92) — serial prod. USA
- 20.55 Kabaret Starszych Panów
- 22.20 Wiadomości
- 22.40 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia: Inni ludzie
- 23.10 „Dziedzictwo Guldenburgów” (3) — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
- 23.35 BBC — World Service

## PROGRAM II

- 8.00 CNN — Headline News
- 8.10 Język angielski (8)
- 8.40 „W labiryncie” — serial TP (powt.)
- 9.30 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 10.15 „Ameryka w moich oczach”
- 17.00 „Ekostres” — magazyn ekologiczny
- 17.30 „Cudowne lata” (15) — serial prod. USA
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Rebusy” — teleturniej Wojciecha Pijanowskiego
- 19.00 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
- 19.30 „Interpelacje” — Władysław Klosiewiez
- 20.00 „Laco Adamika fascynacja telewizją”
- 20.45 „Ostatnia karta”
- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Dziewczyna z Mazur” (3) — serial TP
- 22.50 „Telewizja nocą”
- 23.35 Headline News

Czwartek — 18.VII.

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Janika” (7, 8) — serial prod. polsko-niemieckiej
- 10.10 „Sto lat”
- 10.20 „Giełda pracy — giełda szans”
- 10.40 „Van der Val” (2) — serial krym. prod. ang.
- 12.25 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio Lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio Lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (4) — serial prod. niem.
- 18.25 Studio Lato
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: „Nasi wierni przyjaciele”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Van der Valk” (2) serial krym. prod. ang.
- 21.50 Goście Andrzeja Zarębskiego
- 22.05 „Pegaz”
- 22.35 Wiadomości
- 22.55 Film muzyczno-baletowy
- 23.20 „Dziedzictwo Guldenburgów”

- gów” (4) — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
- 23.45 BBC — World Service

## PROGRAM II

- 8.00 CNN — Headline News
- 8.10 Język angielski (9)
- 8.40 „Santa Barbara” — serial prod. USA
- 9.25 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 „Ameryka w moich oczach”
- 17.00 „Giełda”
- 17.30 „Cudowne lata” (16) — serial prod. USA
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Magazyn „102”
- 19.00 „Pod wspólnym dachem” (3) — serial prod. franc.
- 19.30 „W teatrze jednego aktora” — film dok.
- 20.00 Studio Sport
- 21.00 „Ekspres reporterów”
- 21.30 Panorama Dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Naga dżungla” — film fab. prod. USA
- 23.35 CNN — Headline News

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie tv redakcja nie odpowiada.

## Co, gdzie, kiedy

Kino „Przedewnik”  
Od 9 do 14 lipca — „Badar”, prod. USA, b.o.

Od 13 do 14 lipca — „Raj na ziemi”, prod. USA, od lat 15.

Od 16 do 18 lipca — „Złoto-dziób”, prod. USA, od lat 15.

Klub Technika, os. Ogrody 20

16 lipca, godz. 18.00 — Kawiarnia z Kompanem prezentuje — „CINDERELLA”. Tytuł płyty „Night songs”. Wstęp wolny.

W każdy poniedziałek od 11.00 do 14.00 — wycieczki piesze (okolice Ostrowca), zgłoszenia przyjmowane w piątek z wyjątkiem 22 lipca i 5 sierpnia.

W każdy wtorek, od 11.00 do 14.00 — Godzina z komputerem, zajęcia taneczne, pokaz telewizji satelitarnej.

W każdy czwartek od 16.00 do 20.00 — Wakacyjny videoklub dla młodzieży szkół ponadpodstawowych.

17 lipca — wycieczka autokarowa do Sandomierza.

Osiedlowy Dom Kultury, ul. Wspólna 5

11 lipca — Międzysiedlowski Turniej Piłki Siatkowej

15 lipca — wycieczka autokarowa do Krakowa.

17 lipca — rajd na trasie Dębowa Wola — Janik.

W każdy czwartek 9.00—11.00 — wideo dla dzieci  
W każdy piątek 9.00—11.00 — wideo dla młodzieży

## ZDK

17 lipca — Bal wakacyjne-kostiumowy z udziałem zespołu muzycznego, konkursy, dyskoteka.

19 lipca — biwak w Bałtowie, zwiedzanie okolicy, ognisko „Krzemionkach”.

W każdy poniedziałek o godz. 10.00 — filmy wideo.

## RSZO

W poniedziałki, środy i piątki w godz. 10.00—13.00 — nauka gry w tenisa.

Imprezy są organizowane w ramach akcji „Lato z Solidarnością”.



Ogólnopolskie mistrzostwa wędkarzy

# Puchar dla drużyny cementowni

W ostatnią niedzielę czerwca, tłoczno było nad stawami Cukrowni Częstocice. Pojawiła się tu kilkudziesięcioosobowa grupa wędkarzy z całego kraju. Byli to uczestnicy Ogólnopolskich Mistrzostw Wędkarstwa Spławikowego, walczący o puchar przewodniczącego OPZZ.

Wśród przybyłych wędkarzy znalazła się tylko jedna kobieta, reprezentantka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Do udziału w mistrzostwach

przystąpiła również drużyna ostrowieckich hutników. Do jej składu powołano: Tadeusza Niedzielskiego (kierownik i sędzia w jednej osobie), Tadeusza Bimka z walcowni uniwersalnej, Marka Gieradę z remontowo-elektroinżynierii. ZM i Tadeusza Kielocha z działu technologicznego.

Po trzech godzinach „połowów” podsumowano wyniki współzawodnictwa drużynowego i indywidualnego. Pierwsze miejsce w mistrzostwach przypadło reprezentacji

Zw. Zaw. Federacji Materiałów Wiązanych z Cementowni Gorażdzie. Zespół ten złowił ponad 5,3 kg ryb, zyskując za każdy gram jeden punkt.

Na drugim miejscu sklasyfikowano drużynę Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, która zgromadziła 3490 punktów. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja Zw. Zaw. Cukrowni Lublin — 3252 punkty.

We współzawodnictwie indywidualnym zwyciężył J. Konstanciniak ze Zw. Zaw. Federacji Materiałów Wiązanych. Zawodnik ten złowił 180 sztuk ryb.

Na drugim miejscu znalazł się przedstawiciel tej samej drużyny — Józef Dziura, który wyprzedził Jacka Nowackiego z Cementowni Lublin. Czwarte miejsce we współzawodnictwie indywidualnym wywalczyła jedyna uczestniczka mistrzostw, Hilara Urbaniak z ZZNP.

Taaaka ryba trafiła się pracownikowi ostrowieckiej cukrowni, reprezentującemu Zw. Zaw. Cukrowni Częstocice Kazimierz Majewski złowił leszcza ważącego 63 dkg, największy okaz tych mistrzostw.

Ogólnopolska impreza miała bardzo sprawny przebieg, o co zadbał: przewodniczący Zw. Zaw. Cukrowni Częstocice, Krzysztof Dudek, przewodniczący koła wędkarskiego, Stanisław Chodzyński i przedstawiciele dyrekcji ostrowieckiej cukrowni.

Festyn sportowo-rekreacyjny

# SNZZ P-H sponsorem imprezy

Jedną z pierwszych wakacyjnych imprez masowych z udziałem hutników jest całonocny festyn sportowo-rekreacyjny, który odbędzie się 13 lipca, na stadionie „Switu” w Cmielowie.

Organizatorem imprezy jest zespół międzywydziałowy pionu głównego energetyka i automatyka z obu zakładów huty. Na imprezę przeznaczono 50 proc. związkowego funduszu wydziałowego. Większość wydatków, przekraczających 3,5 mln zł pokryje SNZZ P-H.

Gospodarze festynu przygotowali ciekawy program, ujęli w nim sporo interesujących propozycji. Jedną z nich jest turniej piłkarski, do którego przystąpią cztery drużyny reprezentujące: gł. automatyka, wydziału remontów elektroenergetycznych, pracowników gł. energetyka z ZM i ZH-P. Drużyny te walczyć będą o puchar ufundowany przez zastępcę dyrektora huty ds. technicznych.

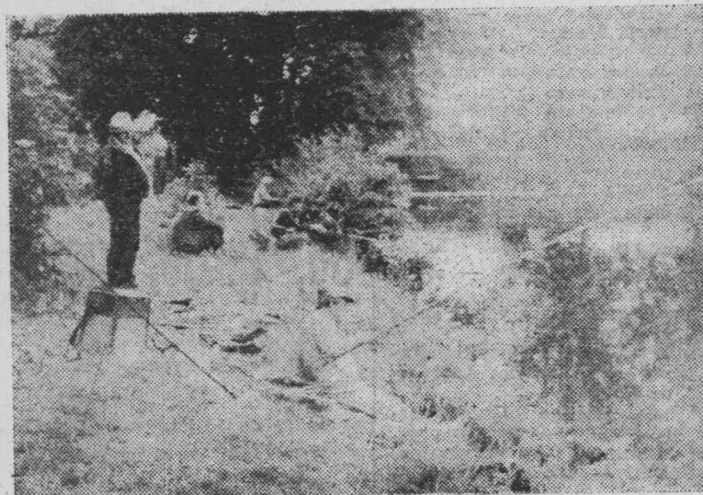
Uczestnicy festynu wezmą także udział w zawodach strzeleckich, turniejach ro-

dzinnych, grach i zabawach. Imprezę zakończy wspólne ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek.

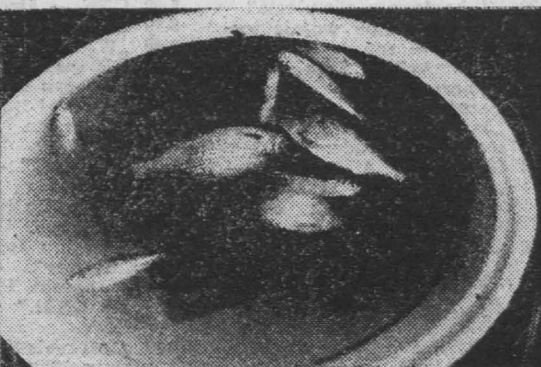
Wszyscy zainteresowani udziałem w tej imprezie będą mogli dojechać na stadion „Switu” zakładowymi autokarami. Wyjazd o godz. 9 z dwóch punktów, z parkingów na ul. Waryńskiego (naprzeciw MPK) lub z parkingów przy „Polmozybycie” (ul. Polna).

Autokary pojadą trasami: dookoła os. Ogrody, a potem ul. ul.: Radwana, Okólna, al. 3 Maja, Sandomierską oraz Iłżecką, Waryńskiego, Sienkiewicza, pl. Wolności, al. 3 Maja, Sandomierską. Samochody hutnicze będą zatrzymywać się na każdym przystanku MPK, skąd mogą wsiadać wszyscy zainteresowani udziałem w festynie.

Organizatorzy zapraszają do wspólnej zabawy nie tylko załogę wymienionych wydziałów, ale wszystkich hutników wraz z rodzinami. Gwarantują wiele atrakcji i niespodzianek.



Nad stawami w Częstocicach odbywały się tegoroczne mistrzostwa Polski w wędkarstwie spławikowym.



Czy tym razem chwyci? Zwycięska drużyna zловиła ponad 5 kg ryb. Fot. J. Niewiadomski

**Poziomo:** 1 — popłoch, 4 — nadzorca statku rzeczno-egipskiego, 9 — podobny do kuny, 10 — pierwiastek chemiczny (promieniotwórczy), 11 — miasto nad Jeziorem Czajka, 12 — instrument bębnowy zwany dudami, 14 — płaszcz z kanią, 16 — bufet, 18 — barwnik produkowany przez mąkę, 19 — aśka, 21 — „ratujcie nasze dusze” — sygnał, 24 — miękka skóra, 27 — z niemieckiego cięcia, wykrój, 29 — z rodziny jaskrowatych, Adonis, 30 — odmiana jabłoni, 31 — odnoga rzeki stopniowo wysychająca, 32 — pojemność zbiornika, 33 — śmiałość.

**Pionowo:** 1 — jucha, 2 — bogacz indyjski, 3 — naszyjnik ozdobny, 5 — do przyszłego użycia, 6 — święcona w ostatnią niedzielę przed Wielkanocą, 7 — rożgłos, sława 8 — tymotka, 13 — legat, 15 — gatunek szopa, 16 — basella, 17 — dostojnik w Etiopii, 20 — z rodziny psów, 22 — kablak, pałak, 23 — stolica Kanady, 25 — gra mieszana w tenisie, 26 — plama na honorze, 27 — lokomotywa z wagonami, 28 — naród.

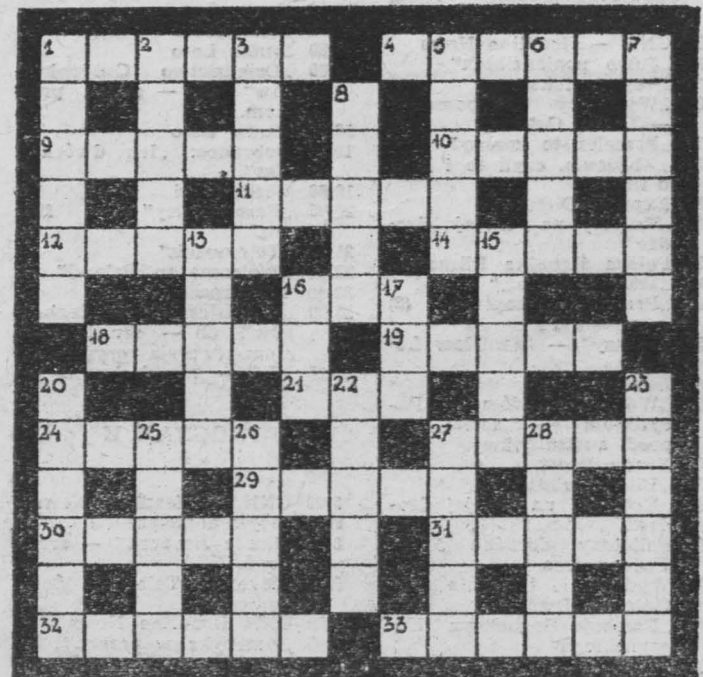
oprac. J. Żelazowski

Rozwiązanie krzyżówki z 5 lipca

**Poziomo:** bażant, welwet, moped, Inari zawód, kania, Ajaks, mak, cewka, igrek, gal, start, dalia, Amado, miner, wanad, arkusz, Szozda.

**Pionowo:** Bamako, żupan, nędza, egida, wiata, Triest, gawra, inwar jarka, mag, kil, ósemka, alasz, randka, Asnyk, taras, dowóz, linca.

# Krzyżówka



**Redaguje zespół:** Danuta Moskalić, Andrzej Nowak, Władysław Rogata, Antoni Zak, Kazimierz Zak

**Korekta:** Zofia Strug

**Sekretarz redakcji:** Danuta Rucińska

**Redaktor naczelny:** Wojciech Turczyński

**Adres redakcji:** Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Traugutta 2, tel. 538-00, lub 528-81 wew 27-34

Numer oddano do druku: 3.07.1991 r.

**Druk:** Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kielce ul. Sienna 2

Nie zamówionych rekopisów redakcja nie zwraca.

Młodym piłkarzom wodnym i ich trenerowi p. Piotrowi Krysztofiakowi gratulujemy w pełni zasłużonego sukcesu.

## SPORT

### TRYUMFATORZY SPARTAKIADY

**Jaworzno.** Jako reprezentacja kielecczyzny wystąpiła drużyna juniorów KSZO w finałach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w piłce wodnej. Po zdobyciu mistrzostwa Polski (halowego), był to kolejny sprawdzian formy ostrowieckich waterpolistów. Nasi zmierzali się kolejno z Arkonią — 16:14, z Anilana — 14:10, z Polonią — 18:7 i Stilonem — 19:14. Cztery zwycięstwa zapewniły im złote medale i tytuły mistrzów Spartakiady 1991.

Warto dodać, że dwaj czołowi zawodnicy KSZO **Lukasz Kieloch** i **Marcin Łazowski** dojechali na turniej w Jaworznie dopiero w drugim dniu zawodów — najpierw pozdawali egzamin do szkół średnich. Mimo to Lukasz zdążył wywalczyć tytuł najlepszego waterpolisty spartakiady.

### O KROK OD PODIUM

Sześć najlepszych drużyn piłki ręcznej zmagalo się w wojewódzkim finale szkół podstawowych w Kielcach. Wśród nich była drużyna SP nr 2 prowadzona przez **Edmunda Zarębę**. Ostrowczanie mieli obiecujący start wygrywając z Buskiem 8:4 i kielecką SP nr 32 4:3. Pozostali rywale okazali się jednak silniejsi. Nasi ulegli Końskiemu 7:8, przegrali z Jedrzejowem 5:8 i z mistrzem województwa SP nr 30 z Kielc 2:7. Przy odrobieniu szczęścia zespół ostrowiecki miał szansę na brązowy medal. Czwarte miejsce w regionie też jednak cieszy i świadczy o dobrej pracy młodych sportowców i ich trenera.

### GRAJĄ ZA GRANICĄ

Pochodzą z Ostrowca. Tu zdobyli umiejętności gry w piłce ręcznej. Pierwsze kroki na boisku czynili pod okiem **Edmunda Zaręby**. Potem przeszli do drużyn pierwszoligowych. Obaj grali niezwykle skutecznie, rywalizowali o tytuł króla strzelców, obaj byli reprezentantami Polski. Dziś występują w zawodowych zespołach zagranicznych. **Artur Lipka** gra w pierwszoligowej drużynie belgijskiej. **Tadeusz Jeziorski** święci triumfy w Duesseldorfie. Odnośna sukcesy sportowe i finansowe.

## Piechotka

Świętokrzyski Oddział PTTK zaprasza do udziału w pieszych wycieczkach. I tak: 13 lipca na trasie: Nietulisko — Kunów — Cmielów. Spotkanie z przewodnikiem PTTK przed siedzibą oddziału aleja 3 Maja 5, godz. 9.00

...a może rowerem 21 lipca na trasie: Ostrowiec — Cmielów — Podgrodzie — Smyków — Ruda Kościelna — Magonia — Ostrowiec. Spotkanie z przewodnikiem przed siedzibą oddziału o godz. 9.00.